Nr. 93. Wtorek, 25 Kwietnia 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 kwietnia bież. roku zatwierdzić najmiłościwiej wybór Stanisława Gniewosza na zastępcę prezesa galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej dyrektora gimnazyum w Jarosławiu Emanuela Dworskiego krajowym inspektorem szkolnym.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi żeńskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, Ludwikowi Dziedzickiemu, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

Minister wyznań i oświaty zamianował na podstawie ustawy z dnia 8 czerwca 1892 (Dz. u. p. nr. 92), w Galicyi:

a) stałymi okręgowymi inspektorami szkolnymi w VIII klasie rangi:

głównego nauczyciela męskiego seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego we Lwowie, Mieczysława Baranowskiego, dla lwowskiego okręgu szkolnego (miasto);

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w Rzeszowie, Konstantego Steczkowskiego, dla okręgu szkolnego Rzeszów;

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Jasło-Krosno, Adolfa Szostkiewicza, dla tych okręgów szkolnych;

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego, w okręgach szkolnych Przemyśl-Mościska, Władysława Relingera, dla tych okręgów szkolnych;

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie i prowizorycznego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Gorlice-Grybów, Seweryna Udzielę, przy równoczesnem zwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach, dla okręgu szkolnego Wieliczka;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Przemyślu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Kraków (okręg pozamiejski) Wieliczka, Józefa Spisa przy równoczesnem uwolnieniu go od inspekcyi szkół w okręgu szkolnym wielickim, dla okręgu szkolnego Kraków (okręg pozamiejski);

starszego nauczyciela szkoły żeńskiej w Samborze i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Sambor, Hermana Kulischa, dla okręgu szkolnego Sambor;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Brodach i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Kołomyja-Horodenka, Franciszka Howorkę, przy równoczesnem uwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach szkolnych dla okręgu szkolnego Lwów (okręg pozamiejski);

b) stałymi okręgowymi inspektorami szkolnymi w IX klasie rangi:

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Kolbuszowa-Nisko, Józefa Długosza, przy równoczesnem zwolnieniu go od inspekcyi szkół w okręgu szkolnym Kolbuszowa dla okręgu szkolnego Nisko-Tarnobrzeg;

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Skałat-Zbaraż Tomasza Pisarczuka, przy równoczesnem zwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach szkolnych, dla okręgów szkolnych Sanok-Brzozów;

tymczasowego sprawującego funkcye okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Lwów (okręg pozamiejski) nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, Juliana Nowakowskiego, przy równoczesnem zwolnieniu go od pomienionych funkcyj dla okręgu szkolnego Jarosław;

starszego nauczyciela żeńskiej szkoły ludowej w Brodach i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Trembowla-Husiatyn, Grzegorza Szefera, dla tych okręgów szkolnych;

starszego nauczyciela szkoły ludowej w Półwsiu zwierzynieckiem i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Wadowice-Chrzanów, Ferdynanda Badańczyka, dla tych okręgów szkolnych;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Jarosławiu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Lisko-Dobromil, Antoniego Kościńskiego, dla tegoż okręgu szkolnego;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Przemyślu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Brzeżany-Podhajce, Kornela Freunda, dla tychże okręgów szkolnych;

starszego nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Wieliczce i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Myślenice-Nowy Targ, Aleksandra

---

68)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XII.

(Ciąg dalszy).

— A skoro ten Oliński wraca?... zagadnął August.

Pani Nolska uśmiechnęła się nieznacznie.

— Jeżeli wróci — odrzekła — to zawsze nie tak rychło. Lekarze piszą, że jeszcze kilka miesięcy pozostać musi pod obserwacyą, zanim będzie można stanowczo uważać go za uzdrowionego. Przez ten czas możnaby sprawę unieważnienia przeprowadzić. O ile znam Władysława, który jest niezmiernie zacnym człowiekiem, on, wiedząc co ta kobieta przecierpiała przez niego, nie czyniłby ze swej strony żadnych trudności, zwłaszcza gdyby mu powiedziano, że tu idzie o jej szczęście.... Ale co to o tem marzyć! — dorzuciła, wracając do swobodnego tonu. Mówiąc o tej tragedyi życiowej, mimowolnie wysnuwa się w wyobraźni nie istniejący romans. Przecież Jadwiga nie kocha nikogo prócz męża, a o nią nikt się nie ubiega. Tylko pan — niepoprawny bałamut — kompromitujesz ją z lekka. A temu zapobiedz musiałam.... Spodziewam się, że teraz wiedząc o wszystkiem, zastosujesz się do dobrej rady starej przyjaciółki.

Wyciągnęła ku niemu rękę.

— Pan, doprawdy, jesteś lekkoduch... Uważałam dziś jak tańczyłeś z Janiną.... No, no, co za werwa! Muszę to opowiedzieć Jadwidze, aby się miała na baczności....

Orecki tak się żachnął, jakby się chciał rzucić na nią. Odpowiedział wszakże pokornie.

— Pani tego nie powie... prosił.

— Nie, nie! bądź pan spokojny — śmiała się pani Liza — masz pan i bez tego wyborną reputacyę,... nie chciałabym jej pogorszać tembardziej, że pragnęłabym pana nareszcie wyswatać. Pan wiesz, że mam do tego pasyę a swatam tych przedewszystkiem, którzy zaczynali poczciwie... flirtować ze mną! Pan także zaczynałeś — więc się należy panu odemnie — żona!

Śmiejąc się odeszła i znikła w tłumie, a Orecki pozostał na miejscu w oszołomieniu, które mu nie dozwalało myśli zebrać. Czuł tylko nieznośny ciężar, który mu piersi uciskał — a nie zdawał sobie dokładnie sprawy, czy go przytłaczają wrażenia doznane w tańcu z Janiną, czy też wiadomość niespodziewana o Jadwidze. Ogarnął go niepokój; nie mógł znieść wrzawy panującej w sali, — przeszedł do dalszych pokoi, mijając z roztargnieniem znajomych, pragnąc co rychlej uciec od nich, bo go każde słowo obojętne drażniło. Chciał pozostać sam choć na chwilę, aby módz spokojnie sytuacyę rozważyć.

W ostatnim pokoju urządzony był *fumoir*. Stanąwszy na progu, Orecki ujrzał wśród tumanów dymu grono mężczyzn rozmawiających głośno. Zrazu twarzy rozeznać nie mógł i zwolna dopiero rozróżniał rysy. Zauważył, że na stoliku stało parę butelek szampańskiego wina i kilka czarek napełnionych szumiącym płynem. Niektórzy siedzieli na fotelach, lub leżeli na kanapkach, przy stoliku zaś samym, z czarką szampana w ręce, stał Leszczyc. Tego poznał August od razu i chciał się cofnąć, ale wstrzymało go kilka słów dosłyszanej rozmowy. Przystanął tedy i patrzył.

W tej chwili Leszczyc wychylił czarkę i nalał sobie drugą. Od czasu do czasu śmiał się szeroko, głośno. Twarz miał zaczerwienioną i bardzo błyszczące oczy.

— Mówicie, że piękna — wołał — a ja powiem: najpiękniejsza! Śmiejcie się ze mnie.... lecz powiadam wam, że po roku kocham ją więcej, niż w pierwszych czasach po ślubie....

— Zapewne i z tamtej strony uczucie postępuje w tem samem tempie.... — zauważył ktoś z tłumu — Augustowi się zdało, że ironicznie. — Nie dziwię się teraz dlaczego dzisiaj Stefi tak haniebnie przegrywał....

Leszczyc żachnął się, wychylił czarkę, otarł wąsy i ręką machnął. Uśmiech znikł z jego twarzy.

— Kto tam rozpozna serce kobiety.... — odezwał się sentencyonalnie.

W gronie otaczającem Leszczyca zaczęto szeptać i śmiać się z cicha.

— No, — odezwał się znów jeden z obecnych — szczególniej dla ciebie takie badanie nie łatwe.... Nie byłeś nigdy podobno biegły w psychologii, zwłaszcza niewieściej....

Leszczyc spojrzał niemal gniewnie na mówiącego.

August, którego ta scena poczęła zajmować, przysunął się nieco bliżej, tak wszakże, aby się z bezpośredniem otoczeniem Leszczyca nie łączyć. Znalazłszy w kącie pokoju nie zajęte krzesło, zapalił cygaro i usiadł. Po chwili wiedział już na pewno, że grono bliższych znajomych, czy sąsiadów Leszczyca, wzięło go sobie dzisiaj za przedmiot żartów. Z tonu dorozumiewał się, że go lekceważono, jako człowieka niezbyt przenikliwego i dającego się łatwo wyciągać na słówka, z których się potem śmiano. Wszyscy byli nieco podochoceni. Czekając na kolacyę, raczono się szampańskiem, a najbardziej dolewano Leszczycowi, który po chwili znowu śmiać się począł.

— Kontent jestem -- mówił rozpromieniony — żem już wrócił! Nie uwierzycie jak mi ta zagranica dojadła.... Teraz jak na was patrzę, to mi się serce raduje.... Wasze zdrowie!

Ściskał mocno za rękę stojącego najbliżej.

— Poczciwy Stefi! brawo Stefi! niech żyje! — wołano.

Pito znowu.

Niektórzy oddzielali się już od tego grona i wracali do sali balowej. Jeden z nich, odchodząc, ozwał się półgłosem do towarzyszy.

— Dalibyście mu pokój.... upije się i będzie głupstwa gadał. — Co to za przyjemność?... Dobry chłopiec, a wy z niego żarty stroicie. Cierpliwy jest i może niedomyślny, ale nie chciałbym być świadkiem tej chwili, gdy się domyśli....

Teraz dopiero spostrzegł August w przeciwległym kącie pokoju siedzącego człowieka, który tak pilnie zdawał się śledzić Leszczyca, i przysłuchiwać się rozmowie, że na nic innego nie zwracał uwagi. Z początku Orecki nie chciał własnym oczom wierzyć, ale po chwili nie mógł mieć wątpliwości: był to Warsz w swojej własnej osobie, — Warsz na balu!

Nie pił nic, siedział milczący i z widocznym niepokojem przysłuchiwał się temu co mówiono. Czasami miał taki ruch, jakby chciał wstać i rzucić się między Leszczyca i jego przyjaciół....

Żarty tymczasem nie ustawały.

— No, trzeba przyznać — mówił jeden głośno — że Stefi zasługuje na order za.... odwagę. Dzielny chłop! Pojechał za granicę nie mówiąc nikomu nic i wyłowił taką cudowną żonę — artystkę w dodatku...

— Ten dodatek niezbyt potrzebny, — podobnie jak i mama.... dorzucił inny półgłosem, ale dość wyraźnie, by Leszczyc mógł dosłyszeć.

Ale on nie zdawał się na to zwracać uwagi.

Śmiał się rozpromieniony.

— Słowo daję odwaga nielada! wołał pierwszy zwłaszcza, że to podobno z poręki — wiecie? — tego barona — absolutnie.... Marewicza!

— Opiekun.... krewny.... bąkał Leszczyc, któremu ta ostatnia wzmianka o baronie widocznie była niemiłą.

-- Dziękuję za taką opiekę! — odpowiedziano. — Już to Stefi, radzimy ci po przyjacielsku — tę familijkę — machnij!... absolutnie....

Warsz wstał nagle. Bez ceremonii torując sobie drogę wśród otaczających Leszczyca, zbliżył się do niego i ujął za ramię.

— Stefanie — rzekł — chodźmy ztąd.... twoja żona....

Ale Leszczyc, w doskonałym humorze, nie słyszał tego nawet. Ani myślał się ruszać.

— Machnę.... słowo daję — machnę! powtarzał — dobrze mówicie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

Duchowicza, przy równoczesnem uwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach szkolnych, dla okręgów szkolnych Turka-Staremiasto;

starszego nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Sanoku i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Złoczów, Józefa Dzundzę, dla okręgu szkolnego Złoczów;

starszego nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Brzeżanach i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Zaleszczyki-Borszczów, Stanisława Kosteckiego, przy równoczesnem zwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach szkolnych, dla okręgów szkolnych Stanisławów-Tłumacz;

starszego nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Mościskach i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Stryj, Jana Maryniaka, dla okręgu szkolnego Stryj;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej we Lwowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Drohobycz, Władysława Hampla, dla okręgu szkolnego Drohobycz;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Drohobyczu i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Rohatyn, Jana Banaszewskiego, dla okręgu szkolnego Rohatyn;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Stanisławowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu szkolnym Brody, Stanisława Tokarskiego, dla okręgu szkolnego Brody;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej we Lwowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Nadwórna-Bohorodczany, Bronisława Chmurowicza, przy równoczesnem uwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach, dla okręgu szkolnego Tarnopol;

c) prowizorycznymi okręgowymi inspektorami szkolnymi w IX klasie rangi:

profesora c. k. gimnazyum w Złoczowie, Feliksa Urbańskiego, dla okręgów szkolnych Kołomyja-Kossów;

nauczyciela szkoły ćwiczeń męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie, Edwarda Nowotnego, dla okręgu szkolnego Nowy Targ;

nauczyciela szkoły ludowej w Tarnowie, Jana Ciejkę, dla okręgów szkolnych Gorlice-Grybów;

nauczyciela męskiej szkoły ludowej w Wieliczce, Antoniego Rinka, dla okręgów szkolnych Mielec-Dąbrowa;

starszego nauczyciela szkoły ludowej w Cieszanowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgu cieszanowskim, Juliana Frajdenberga, dla okręgu szkolnego Cieszanów;

nauczyciela szkoły ludowej w Bóbrce i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Bóbrka-Przemyślany, Antoniego Szlemkiewicza, przy równoczesnem uwolnieniu go od inspekcyi szkół w tych okręgach dla okręgów szkolnych Kałusz-Dolina;

starszego nauczyciela szkoły ludowej w Zamarstynowie, Jana Leszegę, dla okręgu szkolnego Bóbrka Przemyślany;

starszego nauczyciela szkoły ludowej w Zimnejwodzie, Adama Hartleba, dla okręgów szkolnych Skałat-Zbaraż;

starszego nauczyciela szkoły ludowej we Lwowie i prowizorycznego okręgowego inspektora szkolnego w okręgach szkolnych Żółkiew-Rawa, Antoniego Lewaka, dla tychże okręgów szkolnych;

prowizorycznego starszego nauczyciela żeńskiej szkoły ludowej w Brodach, Józefa Dobródzkiego, dla okręgów szkolnych Nadwórna-Bohorodczany;

suplenta gimnazyalnego w Tarnowie, Józefa Szczudło, dla okręgu szkolnego Bochnia-Brzesko.

Następnie P. Minister wyznań i oświaty poruczył starszemu nauczycielowi szkoły ludowej w Bolechowie i prowizorycznemu inspektorowi szkolnemu w okręgu Śniatyn, Franciszkowi Mroczko, inspekcyę szkół w okręgu szkolnym Horodenka.

Pan Namiestnik zamianował c. k. koncepistę niższo-austryackiego Namiestnictwa, Stanisława Grodzickiego c. k. koncepistą galic. Namiestnictwa.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła c. k. oficyała pocztowego Stanisława Bałabana z Brodów do Lwowa i poruczyła mu kierownictwo filii telegraficznej w zabudowaniu c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w powiecie Bobreckim uchyla się tutejsze rozporządzenie z dnia 12 marca b. r. 19.966 i zezwala odbywać targi i jarmarki na nierogaciznę, tudzież wywozić te zwierzęta z powiatu Bobreckiego, jakoteż ładować i wyładowywać nierogaciznę na stacyach kolejowych w tym powiecie położonych.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów. 24 kwietnia.

P. Stambułow wznosząc po ceremonii ślubnej księcia Ferdynanda bułgarskiego z księżniczką Maryą Ludwiką Parmeńską, toast na cześć rodziców dostojnej oblubienicy, położył bardzo słusznie z tego względu nacisk na wielkie znaczenie dokonanego aktu ślubnego dla Bułgaryi, iż z aktem tym ściśle zespoloną jest jej nadzieja ugruntowania własnej dynastyi. Dzieje nowoczesne państw bałkańskich pouczają, że losy ich były zawsze nierozerwalnie połączone z kwestyami dynastycznemi, i że zarówno w Serbii, jak Rumunii i Grecyi walki i zamieszki dynastyczne nie tylko absorbowały najlepsze siły narodowe, lecz tamowały wszelki rozwój i paraliżowały skonsolidowanie wewnętrznych stosunków. Bułgarom, którym los zaoszczędził wiele tych ciężkich prób, jakie przechodziły inne państwa bałkańskie w pierwszym okresie swojego politycznego rozwoju, sprzyja szczęście niezwykle także w kwestyi dynastycznej, której pomyślne załatwienie było zawsze jednem z głównych pragnień i dążeń wszystkich patryotów. Chociaż na Wschodzie kwestye wyznaniowe ściślej niż gdzieindziej bywają łączone z kwestyami politycznemi to przecież Bułgarzy z godną podziwu gotowością zgodzili się na zmianę konstytucyi, byle tylko ułatwić swojemu księciu, gorąco przywiązanemu do wiary swych ojców, wejście w związki małżeńskie z latoroślą arcykatolickiego domu książęcego, a to w tem przeświadczeniu i oczekiwaniu, iż związek ten będzie nową potężną rękojmią rozwoju ich niezawisłego bytu.

Naturalnie, że taki obrót rzeczy zawdzięczać należy nie tylko rozumnemu, bystremu i pełnemu ofiarności zachowaniu się młodego władcy, lecz także powadze, jaką używa Stambułow u swojego narodu. Nieocenione oddał on usługi swej ojczyźnie a do najświetniejszych jego dzieł należy bezwątpienia pokierowanie sprawą małżeńską ks. Ferdynanda. Okoliczność, że książę stanął na ślubnym kobiercu nim wielkie zgromadzenie narodowe sankcyonowało uchwaloną przez zwykłe sobranie zmianę konstytucyi, najwymowniejszym jest dowodem, iż obecne położenie w Bułgaryi jest zupełnie ustalone, i że nie ma najmniejszego powodu obawiać się jakichbądź trudności. Zresztą już to samo, że książę i najwybitniejsi członkowie rządu mogli na czas dłuższy wydalić się z kraju i że w ich nieobecności wszystko toczy się zwykłym trybem, jest najlepszem świadectwem normalnych i na wskroś zadowalających stosunków. Tak też zapatruje się na położenie p. Stambułow, który podczas obecnego swego pobytu zagranicą skorzystał niejednokrotnie ze sposobności, aby wyrazić zupełne zadowolenie z obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi i wyrazić nadzieję dalszego jeszcze rozwoju prawnopaństwowego jej stanowiska.

Sprawy krajowe.

(*Autonomiczne instytucye kredytowe*).

(§) Na polecenie Sejmu wystosował Wydział krajowy do wszystkich wydziałów powiatowych okólnik, w którym zachęcał je do zakładania, względnie uzupełnienia brakujących po powiatach autonomicznych instytucyj kredytowych dla ludności rolniczej.

Na okólnik ten oświadczyło 23 wydziałów powiatowych, że istniejące w ich powiatach instytucye kredytowe są wystarczające i czynią w zupełności zadość potrzebom kredytu dla ludności rolniczej, w obec czego uważają dalsze zakładanie tychże instytucyj za zbyteczne. Są to powiaty: Brody, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Czortków, Dąbrowa, Drohobycz, Grybów, Jasło, Kałusz, Kamionka, Kołomyja, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Sokal, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz i Trembowla.

Wszystkie te powiaty posiadają znaczną liczbę gminnych kas pożyczkowych, tudzież znaczniejszych zakładów kredytowych. I tak n. p. w powiecie czortkowskim funkcyonuje w każdej gminie kasa pożyczkowa; w pow. tarnowskim jest ich 82 na 85 gmin; w pow. dąbrowskim 96 na 105 gmin; w pow. kałuskim 62 na 69 gmin; w pow. jasielskim 147 na 155 gmin; w pow. brzeskim 106; w pow. kamioneckim 66; nadto znajduje się w tych powiatach 11 kas oszczędności, 2 powiatowe kasy pożyczkowe, 1 bank powiatowy i wiele Towarzystw zaliczkowych. Wszystkie w powyżej wymienionych powiatach znajdujące się autonomiczne instytucye kredytowe, rozwijają się podług relacyj wydziałów powiatowych wcale pomyślnie.

Następnie 25 wydziałów powiatowych, a mianowicie: Buczacz, Chrzanów, Dobromil, Dolina, Gródek, Horodenka, Jarosław, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Mielec, Nowytarg, Sanok, Sambor, Skałat, Śniatyn, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Turka, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów i Żywiec uznało potrzebę uzupełnienia istniejących w powiecie instytucyj kredytowych, i z tego powodu wydały powiaty gminom odpowiednie zarządzenia

Z reszty dwudziestu sześciu wydziałów powiatowych oświadczyło się przeciw dalszemu zakładaniu gminnych kas pożyczkowych tylko powiaty: Cieszanów. Kraków, Lwów, Łańcut, Mościska, Nadwórna, Nisko, Nowy Sącz, Rudki i Wieliczka, - przytaczając jako główną przyczynę, że nie ma na miejscu odpowiednich sił do zarządu, w skutek czego istniejące w ich powiatach gminne kasy pożyczkowe nie rozwijają się należycie i nie wypełniają swego zadania. Fundusze bowiem tych kas dla złej administracyi i braku energii w ściąganiu wypożyczonego kapitału i przypadających odsetek są w jednych rękach uwięzione, a lud nie doszedł jeszcze do tego stopnia oświaty, iżby mógł poznać cel i znaczenie tych instytucyj. Zdaniem powyższych wydziałów powiatowych, gminne kasy pożyczkowe możnaby tylko tam zakładać, gdzie znajdują się na miejscu odpowiednie osobistości do ich prowadzenia.

---

5)

ZEMSTA.

(Ciąg dalszy).

Pewnej nocy Dragomir skradał się do swojej zagrody, oklep na koniu, w jasną noc księżycową, i ujrzał mężczyznę jakiegoś, który także myszkował koło jego chaty. Zsiadł z konia, którego zostawił na pewnej odległości, i z nożem w dłoni i świecącemi z gniewu oczyma, szpiegować począł.... serce mu w piersiach zamarło..., to był Parvi! Parvi, koło jego chaty? co on tu robił? obecność jego nie wróżyła nic dobrego. Chce podpalić chatę, zabić dziecko, uwieść żonę....

Parvi, nie spodziewając się, że jest widziany, zastukał w okienko kuchni.

— Sanda! — wołał cicho — Sanda! posłuchaj mnie!

Czekał chwilę i Dragomir czekał także.

— Sanda! — powtórzył. — Nie chcę ci nic złego uczynić; posłuchaj mnie tylko!

Okienko otworzyło się nagle, i w blasku księżycowego światła ukazała się Sanda, z rozburzonymi włosami, z zaczerwienioną snem twarzą.

— Czego możesz jeszcze chcieć odemnie!

Chciała udać dumną, zagniewaną, ale głos jej drżał, a pierś falowała, wzburzona.

— Chcę, żebyś mi przebaczyła....

— Odkąd że to słowo między nas się wkradło? — zawołała, wybuchając ostrym śmiechem. — Nie znaliśmy go dotąd!

— Sanda, ja nie mam spokoju. Twoje włosy mnie oczarowały.

— To mi je oddaj!

— Och! oddać? ani mi się śni. Wziąłem je, więc do mnie należą.

— Prawem złodzieja!....

— Na coby ci się zdały, gdybym oddał?

— Upięłabym je na głowie, i poszłabym tańczyć do *hory*, zamiast się kryć jak sowa.

— Nie dam! nie chcę, żebyś szła do *hory*. Jesteś zapiękna; nie chcę, żeby cię kto widział.

Dragomir zagryzał usta z szatańskim wyrazem w oczach. „Jesteś zgubiony!" szeptał.

Sanda tymczasem rzuciła na Parviego wyzywające spojrzenie.

— Od kiedy nauczyłeś się wydawać mi rozkazy? — spytała.

— Od kiedy odniosłem nad tobą zwycięztwo, Sando. Wpadłaś pod moją władzę, i już się nie wywiniesz.

Chciała zamknąć okno, ale przytrzymał je ręką.

— Nie próbuj! uparte stworzenie.... zostanę, dopóki mi się podoba!

— Gdyby mój brat ciebie widział! — zawołała.

Parvi się śmiał.

— Myślisz, że się boję, jak ty mnie?

— Ja się ciebie nie boję, wcale nie!

— A dlaczegóż drżysz? Dlaczego serce ci tak bije, iż żyły nabiegły ci na szyi i koszula unosi się na piersiach?

— Bo nie jestem jeszcze pomszczona.

Dragomir uśmiechał się ciągle w swojej kryjówce.

— Będziesz pomszczona! — szeptał — niech tylko wpadnie w twoje sidła!

— Jesteś pomszczona — wyrzekł Parvi bardzo poważnie, ale ty nie wiesz o tem.

Szmer, zapewne spowodowany ruchem albo szeptem Dragomira, zwrócił ich uwagę. Parvi uspokaja Sandę, i dziwi się, że ona może się lękać.

— Lękam się od czasu, jak straciłam włosy.... — odpowiada Sanda.

— Odrastają, jak młode zboże.... — mówi Parvi, i chce ją ująć za pukle włosów, ale ona się cofa.

— Gdybym naprawdę była chłopcem! — mówi.

— Cóżbyś wtedy zrobiła?

— Zasztyletowałabym ciebie.

— A więc zabij mnie. Masz mój nóż!

Podał jej nóż, a ona patrzyła długo na ostrze, błyszczące w promieniach księżyca i nareszcie wzrok jej przeszedł na Parviego, stojącego spokojnie przed nią w oczekiwaniu.

— Jestem tylko dziewczyną!... szepnęła przez zęby. Złożyła szybko nóż i oddała go Parviemu.

W tej samej chwili rozległ się z wnętrza domu głos Ancuzy, wzywający Sandę. Zniknęła ona natychmiast, a Parvi pozostał jeszcze chwilę w miejscu, pogrążony w myślach. Nie widział błyszczącego nienawiścią spojrzenia Dragomira, widział tylko ciągle przed sobą piękną Sandę, w której się na śmierć rozkochał. Byłby chciał, aby mu cios zadała, bo wtedy mógłby był ją całować, aż do póki by ostatnia krwi kropla z żył mu nie wypłynęła. Czemu tego nie zrobiła? Szalona radość go przejmowała na myśl, że posiada nad nią taką władzę... Zamknął cichutko okno i odszedł.

Ancuza miała jakiś sen straszny i dlatego wołała Sandę, która uspokoiła ją, a gdy bratowa usnęła, wróciła do kuchni, otworzyła okienko i długo przez nie patrzała. Zdawało jej się, że słyszy tętent oddalającego się konia, ale odgłos ten zmieszał się z szumem Olty i został przez nią zagłuszony. Sanda oparła głowę na ręce, i myślą przechodziła scenę swoją z Parvi. Co ją powstrzymało, że nie utopiła noża w jego sercu? Myśli jej snuły się głowie, patrząc jedna za drugą, jak chmury, które przez tarczę księżyca przelatywały jedna po drugiej. Nagle wstrząsnęła się. Uczuła że noc zimna, i odeszła od okna.

Ale tej nocy zasnąć już nie mogła. Wkrótce tak jej się zrobiło gorąco, że zdawało jej się, że się udusi, wyszła więc z domu cichutko i udała się nad rzekę. Pstrągi snuły się po wodzie; widziała je wybornie przy świetle księżyca. Fale pląsały jedna za drugą, obramowane srebrzystym rąbkiem i Sanda widziała, że rozbijały się ciągle o tę samą skałę podwodną. Fala, to ona, a skała, to Parvi... Myślała, że będzie mogła ujarzmić go, a pokazało się, że jest skałą... Nasunęła włosy na oczy, a potem odrzuciła je znowu. Ona drżała pod jego wzrokiem.., zkąd jej się wzięło to zajęcze serce? przecież zawsze z taką pogardą go traktowała!

Przyszła jej na myśl krowa, którą musiano zabić, i przykro się jej zrobiło, aż łzy w oczach poczuła; uczucie to było całkiem nowe, nieznane. Potem, pomyślała o bracie Parviego, biednym Mojżeszu, którego Parvi opłakiwał tak długo i pewnie żałośnie... Co on przeszedł! I nagle, na myśl, że to brat jej uczynił, poczuła, że nie kocha tego brata tak jak dawniej... łzy znowu oczy jej zwilżyły... Zapragnęła uciec od tych myśli i pobiegła w głąb lasu.

Ale myśli te biegły za nią, męczyły ją, prześladowały, gdzie tylko poszła, cokolwiek robiła...

(Dalszy ciąg nastąpi).

Inne Wydziały powiatowe bądź stawiają jako warunek zakładania kas pożyczkowych przyznanie prawa ściągania wierzytelności w drodze politycznej egzekucyi, co jednak jest niemożliwe z powodu wadliwego prowadzenia ksiąg kasowych, bądź też ograniczyły się tylko na przedłożeniu wykazu istniejących w powiecie gminnych kas pożyczkowych.

Z końcem roku 1891, na 6230 gmin istniało w całym kraju 3339 kas pożyczkowych z kapitałem przeszło 5,114.587 zł. Stan funduszów pożyczkowych wynosił w gminnych kasach pożyczkowych 5,114.584 zł.; w miejskich kasach oszczędności 17,876.342 zł. 80 ct.; w powiatowych kasach oszczędności 4,876.013 zł. 59 ct.; w powiatowych kasach pożyczkowych 504.581 zł. 97½ ct. Razem wszystkie fundusze przedstawiają sumę 28,371.522 zł. 36½ ct.

Sejmy krajowe.

W sejmie bukowińskim poseł Tittinger i towarzysze uczynili wniosek, aby na wzór konwersyi galicyjskiej skonwertować dług indemnizacyjny bukowiński.

Frakcya klubu rumuńskiego w tym sejmie, złożona z pp.: Tymińskiego, Bejana i dr. Wolana, ukonstytuowała się jako klub ruski, w przeciwstawieniu do narodowych dwóch ruskich posłów, pp. Stockiego i Pichulaka. Prezesem tego niezwykłego klubu został dr. Wolan, zastępcą p. Tymiński, a sekretarzem p. Bejan. Klub ogłasza, że w sprawach krajowych pójdzie solidarnie z klubem rumuńskim.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu styryjskiego poseł Starkel i towarzysze urgowali o odpowiedź na interpelacyę, postawioną dnia 17 listopada 1892 r. o rzekomem jawnem popieraniu dążeń, mających na celu slawizacyę niemieckich części Styryi dolnej. Pp. Koller i towarzysze postawili wniosek w sprawie upaństwowienia kolei Południowej.

Pierwsza konferencya wysłanych na zaproszenie klubu młodoczeskiego delegatów stronnictw czeskich i wielkiej posiadłości w Sejmie praskim nie przyniosła, żadnego dodatniego rezultatu. W toku rozpraw nad młodoczeskim wnioskiem adresowym oświadczył ks. Lobkowic, że wielka posiadłość nie weźmie udziału ani w obradach, ani w głosowaniu nad tym przedmiotem, a delegat Staroczechów Żak żądał odroczenia, musi bowiem pierwej porozumieć się w tej sprawie ze swojem stronnictwem i domagać się wyraźnej uchwały klubowej.

SPRAWY MONARCHII

(Zatarg Namiestnika z praską Radą miejską).

Pomiędzy Namiestnikiem Czech hr. Thunem a praską radą miejską wszczął się zatarg, niepozbawiony politycznego znaczenia. Rada stołeczna przedłożyła Namiestnikowi memoryał, który starał się wykazać faworyzowanie niemieckiego szkolnictwa w Pradze a rzekome upośledzenie czeskiego żywiołu na polu szkół. Prócz tego żaliła się rada miejska na postępowanie rady szkolnej krajowej względem jednego z delegatów gminy, znanego prof. Heinricha. Namiestnik odpowiedział, zawiadamiając poprostu radę, że jej memoryał złożony został do aktów. Z tego powodu wniesiona została w Sejmie krajowym interpelacya, na którą Namiestnik odpowiedział, że nie mógł inaczej załatwić memoryału, gdyż tenże zawierał wycieczki i inwektywy osobiste, przeciwko niemu wymierzone. Otóż rada gminna uchwaliła wydać manifest do ludu czeskiego, wyrażający ubolewanie z powodu postępowania Namiestnika. Co do manifestu panowała zupełna jednomyślność; chodziło tylko, czy ma on być rozlepiony na rogach ulic, czy ogłoszony tylko w dziennikach. Za pierwszym wnioskiem głosowali tylko młodoczescy członkowie rady, tak, że wniosek został odrzucony 46 głosami przeciwko 31. Manifest będzie zatem jedynie wydrukowany we wszystkich czeskich dziennikach.

Uroczystości w Rzymie.

Czytamy w *Wiener Abendpost*:

„W Rzymie odbędzie się jutro (d. 22 b. m.) w obecności cesarstwa niemieckich, Najdostojniejszego Arcyksięcia Rainera i innych wybitnych przedstawicieli europejskich Domów Monarszych, uroczystość srebrnego wesela Najjaśniejszego Króla Humberta i Królowej Małgorzaty. Świetne uczestnictwo zaprzyjaźnionych Dworów książęcych i radosny udział narodu włoskiego w pięknem tem święcie królewskiego Domu, oblewają jakby jasnym promieniem słońca podniosłą tę uroczystość i nadają jej znaczenie, sięgające o wiele dalej po za charakter święta rodzinnego.

„Także i w Austro-Węgrzech znajduje to tak piękne w ogóle dla wszystkich ludzi święto, gorącą sympatyę. Pamiętni związków pokrewieństwa, jakie łączą wzajemnie dostojne Domy Monarsze Habsburgów i Sabaudzkiej Dynastyi; pamiętni zapewniającego Europie pokój związku, jaki istnieje pomiędzy naszą Monarchią, pomiędzy państwem niemieckiem i Włochami; pamiętni wreszcie niezwykłych cnót, zdobiących rycerskiego Króla włoskiego i jego tak pełną uroku Małżonkę, żywią tu wszyscy najserdeczniejsze życzenia dla szlachetnych Królestwa włoskich.

„Z radosną myślą i usprawiedliwioną dumą przypominają tu sobie wszyscy w dniach tych wspaniałe objawy miłości i czci, których środkowym punktem z tego samego powodu przed czternastu właśnie laty byli wspaniałomyślni nasi Najjaśniejsi Państwo. Powódź entuzyazmu ogarniała wówczas wszystkie części składowe Monarchii; wszystkie narodowości, wszystkie warstwy społeczne ubiegały się w składaniu dowodów niezachwianej wierności i wzruszającego zaiste przywiązania, dając w ten sposób światu dowód, co to za niezmierzony skarb dynastycznych uczuć tkwi w wiernych sercach austro-węgierskich ludów!“

Do *Polit.. Corr.* tak donoszą z Rzymu o przebiegu właściwej uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich w dniu 22go kwietnia:

Uroczystość srebrnego wesela królestwa włoskich obchodzi dzisiaj stolica państwa wśród trudnych do opisania objawów radości. W owacyach ludności, trwających od wczesnego poranka, w odświętnych artykułach dzienników przebija się głębokie przywiązanie do dynastyi i pełne zrozumienie znaczenia politycznego, jakiego nabrała ta uroczystość królestwa włoskich wskutek udziału w niej cesarstwa niemieckich, Najd. Arcyksięcia Rainera i innych członków europejskich Domów Monarszych.

Ze wszystkich stron Italii i ze wszystkich kolonij włoskich otrzymali królestwo włoscy tysiące depesz gratulacyjnych. Od obcych Monarchów i naczelników państw nadeszły również telegraficzne życzenia. Jednemi z najgorętszych były życzenia Dworu wiedeńskiego. O godz. 1 popołudniu przyjmowali królestwo w tronowej sali pałacu cesarza i cesarzowę niemiecką, przybyłe na uroczystość książęce osobistości i nadzwyczajnych posłów, i przyjęli od nich życzenia. O godzinie 2 przyjęci zostali: ciało dyplomatyczne, kawalerowie ord. Annuncyaty, ministrowie, władze cywilne i wojskowe i wyżsi funkcyonaryusze. O godzinie 4 przybyli do Kwirynału w historycznych karocach galowych syndyk i radni miasta Rzymu. Syndyk stolicy wręczył królestwu w imieniu miasta Rzymu adres kunsztownie wykonany na pergaminie. Następnie zjawiło się 500 reprezentantów stowarzyszeń politycznych, wojskowych i humanitarnych z Rzymu i miast prowincyonalnych, ze swymi sztandarami i kapelami. Do tych deputacyj przyłączyła się ogromna liczba publiczności, która zgromadziła się na placu przed Kwirynałem i coraz to ponawiała swe entuzyastyczne manifestacye dla królestwa. Owacye te wzruszyły do głębi królestwo. W manifeście do narodu wyraża królestwo wdzięczność swoją za te objawy lojalności. Król z powodu tych uroczystości ogłosił amnestyę.

Wieczorem, o godzinie 8-ej, odbył się w Kwirynale obiad galowy, na 150 nakryć. Do stołu zasiedli: Król i królowa, cesarz i cesarzowa niemieccy, książę Neapolu, książę i księżna Aosta, hrabia Turynu, książę Abruzzów, obie księżniczki genueńskie, królowa Portugalii, Najdost. Arcyksiążę Rainer, książę Jorku, w. książę Włodzimierz i jego małżonka, książę Jerzy grecki, książę Oporto, książę Daniło czarnogórski i nadzwyczajni posłowie innych dworów i rządów. Po obiedzie odbyli królestwo włoscy wielkie *cercle*. Z chwilą, kiedy rozpoczynał się obiad, całe miasto, a w szczególności Pantheon, zostało wspaniale oświetlone.

Toast, jaki król Humbert wzniósł w czasie obiadu w języku francuskim, opiewał w sposób następujący: „Serce, przepełnione radością i zadowoleniem, każe mi podziękować drogiemu memu bratu, cesarzowi niemieckiemu i jego dostojnej małżonce, podziękować spokrewnionym, zaprzyjaźnionym i sprzymierzonym książęcym osobistościom, które przybyły, aby podzielić z rodziną naszą radość dnia dzisiejszego. Królowa i ja przyjęliśmy ich życzenia jako zakład szczęścia dla nas, dla naszego domu i naszego narodu. W imieniu własnem i w imieniu królowej wychylam kielich na zdrowie Ich Wysokości cesarstwa niemieckich i wszystkich dostojnych książąt, którzy tu, w około nas, są zgromadzeni; piję na zdrowie Monarchów i naczelników państw, których krewni i reprezentanci złożyli nam dzisiaj życzenia“.

Po przemowie tej orkiestra zaintonowała hymn pruski, poczem zabrał głos cesarz Wilhelm i odpowiedział w języku niemieckim, zaznaczając, że przybycie jego i jego małżonki na uroczystość srebrnego wesela jest objawem osobistej przyjaźni, łączącej rodzinę Hohenzollernów z domem Sabaudzkim i gorącej sympatyi pomiędzy narodem włoskim a niemieckim. W entuzyastycznym udziale ludu włoskiego w uroczystości widzi cesarz objaw ścisłych stosunków, istniejących pomiędzy domem królewskim a narodem włoskim. Cesarz zakończył wygłoszonym po włosku zwrotem: „Piję na zdrowie Ich Wysokości króla i królowej włoskich“. Orkiestra zaintonowała teraz hymn włoski.

Stosownie do życzenia, wyrażonego przez króla włoskiego, uroczystość srebrnego wesela królestwa uczci wiele miast włoskich założeniem dobroczynnych instytucyj. Zebrano już na ten cel przeszło 5 milionów. W Rzymie utworzony zostanie w drodze publicznej subskrypcyi instytut narodowy dla wychowania sierót po robotnikach, którzy zginęli w czasie pełnienia swych czynności zawodowych.

Według wiadomości prywatnych, nadchodzących z Rzymu, olbrzymie owacye, zgotowane przez lud włoski dla królestwa włoskich w dniu uroczystości ich srebrnego wesela, wywarły na każdym z widzów wrażenie wprost nadzwyczajne i wzruszające. Uroczystość cała była wymownym dowodem ścisłych stosunków pomiędzy narodem włoskim a dynastyą. Król Humbert miał być tak wzruszony objawami przywiązania ze strony publiczności, iż gdy wznoszące okrzyki na cześć jego i królowej stowarzyszenia przemaszerowały ze sztandarami swymi po pod balkon pałacu, król, nie mogąc opanować wzruszenia, załkał głośno.

Jak donoszą z Rzymu, Najd. Arcyksiążę Rainer przyjmował w pałacu Chiggi osiadłych w Rzymie lub chwilowo tam przebywających poddanych austryackich, których Najd. Arcyksięciu przedstawił konsul Schulmacher. Najdost. Arcyksiążę rozmawiał ze wszystkimi jak najłaskawiej.

Ciało dyplomatyczne w Genui przesłało dnia 21 b. m. królestwu włoskim za pośrednictwem swego dziekana, austro-węgierskiego konsula generalnego dr. Schlezzer'a swoje życzenia dla królestwa włoskich na ręce włoskiego ministra spraw zagranicznych, Brina.

Drugie czytanie bilu o samorządzie Irlandyi.

W drugiem czytaniu większością 40 blisko głosów przyjęła Izba niższa bil irlandzki; rezultat był przewidziany. Obecnie rozpocznie się długi i mozolny okres dyskusyi w łonie komisyi. Z dotychczasowych rozpraw nad bilem w Izbie gmin trzeba jeszcze zaznaczyć kilka momentów: We czwartek dowodził lord Randolf Churchill, że rozłączenie parlamentu angielskiego z irlandzką władzą wykonawczą i stawianie dwóch systemów fiskalnych: jednego dla Irlandyi, drugiego dla Wielkiej Brytanii, wytworzą dla rządu stan ciągłej chwiejności. Wykonywanie królewskiego prawa *veto* nie jest w ustawie dostatecznie określone. Mowca ten zapowiadał, że byłby gotów ludowi irlandzkiemu dać wolność w największej mierze, lecz między wymiarem tego. co on by dać chciał, a wnioskami Gladstone'a jest przepaść ogromna. Wielka Brytania w kwestyach tego rodzaju nie może czynić ustępstw, już z popędu samozachowawczego, ożywiającego cały naród.

Goschen, uchodzący za znawcę spraw polityki finansowej i za jednego z najlepszych mowców Izby gmin, w długiej mowie kwestyonował cyfry przyszłego budżetu Irlandyi, przytoczone w projekcie Gladstone'a. Przepowiadał on, że na przyszłość posłowie irlandzcy, zasiadający w parlamencie angielskim, rozstrzygaliby o losach Wielkiej Brytanii, gdyż łatwo z każdej sprawy czyniliby kwestyę zaufania i przez to wyrokowaliby o egzystencyi gabinetu. Następnie starał się Goschen udowodnić, że i polityka finansowa Anglii stałaby się łupem Irlandyi. Jednem słowem posłowie irlandzcy byliby „panami i tyranami państwa“.

Podczas sobotniej dyskusyi w Izbie gmin nad projektem autonomii irlandzkiej, oświadczył Balfour, że w obronie bilu *Home-rule* przytoczono niezmiernie mało argumentów. Mowca przeczy głównemu argumentowi, jakoby unia miała się nie powieść. Zbrodnie agrarne zmniejszyły się od czasu wprowadzenia unii. Cywilizacya Irlandyi jest dziełem Anglii. Przez przyjęcie projektu autonomii irlandzkiej traci Anglia swobodę finansową. Opozycya musi zaprojektować poprawki, przez które będzie urzeczywistniona supremacya parlamentu wielko-brytyjskiego. W razie przyjęcia bilu bez zmiany, system rządu parlamentarnego będzie zniweczony; Irlandczycy zaakceptowali bil, jako kompromis. Jakież są widoki, że kompromis będzie dotrzymany? Twierdzenie Gladstone'a, jakoby bil był aktem szlachetności względem Irlandyi, napotyka na zaprzeczenia ze strony Irlandczyków. W porównaniu z projektem z roku 1886, bil obecny nie zawiera żadnych postanowień o ochronie irlandzkich właścicieli ziemskich. W razie przyjęcia bilu, Irlandczycy będą widzieli w parlamencie wielko-brytyjskim zawsze tylko obce i zwyciężone przez siebie ciało. Jeżeli protestanci irlandzcy, którzy dawniej wrogie wobec unii zajmowali stanowisko, bronią jej teraz po latach 90-ciu, mogłaby się z nią później pojednać także reszta Irlandyi. Homeruliści, popełniając tę wielką polityczną zbrodnię, przyjmują za tę narodową klęskę całkowitą odpowiedzialność, bo wszelka nadzieja pojednania i uspokojenia Irlandyi na zawsz zniknie.

Po Baltourze przemawiał Gladstone wśród entuzyastycznych oklasków Izby. Opozycya przeciwko bilowi *Home-rule* — mówił Gladstone — wystąpiła ze śmiałemi twierdzeniami, ze skrajną przesadą, z ciągłem niezrozumieniem stanu rzeczy i z bezzasadnemi proroctwami. Bil po raz pierwszy od lat dziewięćdziesięciu ustanowi supremacyę parlamentu, która będzie ugruntowana na prawie i która się będzie opierała na potędze państwa. Rząd przedsięwziął dostateczne przygotowania, by wywiązać się ze wszystkich przyrzeczeń i zobowiązań, jakie parlament brytyjski przyjął na siebie wobec kwesyi rolnej. Jeśli bil będzie odrzucony, jakim sposobem będzie można rządzić Irlandyą? Czyż można będzie nią rządzić wbrew woli znacznej większości jej ludu? Polityka poprzedniego rządu upadła po sześciu latach; polityka dzisiejszego rządu będzie zaakceptowana przez Irlandyę. Bil irlandzki okaże się trwałem i pomyślnem zwycięstwem liberalnego stronnictwa (*długotrwałe oklaski*). — Po mowie Gladstone'a uchwalono zamknięcie dyskusyi i przystąpiono do głosowania. Izba przyjęła bil *Home-rule* w drugiem czytaniu 347 głosami przeciwko 304.

Gladstone oświadczył następnie, że szczegółowe obrady nad bilem *Home-rule* w Izbie gmin rozpoczną się 4 maja.

KRONIKA

Lwów, 24 kwietnia.

— **Pani Namiestnikowa** hr. Marya Badeniowa, powróciła dziś wraz z córką do Lwowa.

— **Ze świata.** Z powodu ślubu hr. Stanisława Mycielskiego z hrabianką Dembińską, który odbędzie się we wtorek, ruch towarzyski we Lwowie zaczyna się ożywiać; ze wszystkich dzielnic Polski zjeżdżają się goście weselni a równocześnie przybywają posłowie sejmowi; jedni i drudzy wezmą udział we wtorkowym raucie dziennikarskim, który stał się *the great event* wiosennego sezonu.

Przedwczoraj u ks. Windisch-Graetzów odbył się na cześć pary narzeczonych wielki obiad, na który otrzymali zaproszenie: JE. Pan Namiestnik hr. Badeni, hr. Walerya Borkowska z hrabianką Dembińską, hr. Edwardowie Chołoniewscy, hr. Adamowa Krasińska, hrabianka Helena Mycielska, Stanisław, Władysław i Edward hr. Mycielscy, pp. Puzynowie z córką, adjutant księcia, rotmistrz Marklowski. Przy końcu obiadu ks. Windisch-Graetz w kilku serdecznych i ciepłych wyrazach wzniósł po francusku zdrowie pary narzeczonej.

Wczoraj w Kasynie narodowem hr. Stanisław Mycielski dawał pożegnalny obiad, na który przybyli: hr. Adam Krasiński, Adam Fedorowicz, Adam Krechowiecki, Mieczysław Brykczyński, Franciszek, Adam, Władysław i Edward hr. Mycielscy, Stanisław Niezabitowski, Tomasz Horodyski, Antoni Pogłodowski, hr. Morsztyn i K. Skrzyński. Po ślicznym i wzruszającym toaście, wychylonym przez gospodarza na cześć swoich gości, posypały się inne przemówienia, świadczące o ogólnych sympatyach, jakie towarzyszą hr. Mycielskiemu do ołtarza. Na dziś p. Stanisław Niezabitowski zaprosił to samo grono osób na śniadanie do Kasyna.

Wczoraj u hr. Waleryi Borkowskiej odbył się świetny raut, który zgromadził większą część gości weselnych oraz wielu przyjaciół i znajomych domu Borkowskich, zapisanego tak pięknie w towarzyskich rocznikach miasta Lwowa; młody świat puścił się nawet w tany, które trwały tylko do godziny pierwszej. Dziś w Kasynie narodowem piknik na cześć gości krakowskich.

— **Monety** srebrne wartości dwóch złotych i wartości ćwierć złotego wal. austr. wyjdą z dniem 31 lipca 1893 zupełnie z obiegu.

Do tego terminu można te monety wymienić we wszystkich c. k. kasach rządowych według ich imiennej wartości na monety waluty austr., pozostające nadal w obiegu, lub też na korony, licząc 4 korony za dwa złote waluty austr., a 50 helerów (groszy) za ¼ złotego waluty austr.

Posiadacze takich monet powinni zatem we własnym interesie zastosować się do powyższego terminu, gdyż po upływie tego terminu utracą nazwane monety wartość obiegową i będzie je można pozbyć tylko prywatnym przedsiębiorcom na przetopienie, a to ze stratą co najmniej ⅓ części obecnej ich wartości.

Monety srebrne na jeden złoty wal. austr., pozostaną nadal jeszcze w obiegu.

— Wybór uzupełniający dwóch członków Rady powiatowej w Bóbrce, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 30 maja bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Stypendya. Na przedstawienie c. k. Namiestnictwa nadała p. Zuzanna z Żebrowskich Skrzyńska, dożywotniczka dóbr Żurawno z przyległościami, opróżnione stypendya z fundacyi im. Adama Żebrowskiego po 210 zł. rocznie, poczawszy od roku szkolnego 1892/3 słuchaczom wydziału prawa i administracyi na c. k. Uniwersytecie lwowskim: Celestynowi Sas Drudź Komarnickiemu z I roku, Piotrowi Barańskiemu z I roku i Tadeuszowi Stanisławowi Józefowi tr. im. Moszyńskiemu z IV roku.

— Raut dziennikarski, sądząc z poczynionych przygotowań, uda się pomyślnie. Według ułożonego przez komisyę artystyczną programu, raut rozpocznie się o godzinie 8 wieczorem. Orkiestra wojskowa 30 p. p. pod kierownictwem p. Rolla, zagra na wstępie poloneza Chopina, poczem spiewać będzie Towarzystwo „Echo“ utwory naszych kompozytorów. Nastąpi „Duet humorystyczny“, wykonany przez artystów naszej opery, pp. Zegarkowskiego i Jerzynę. Po odegraniu przez „Harmonię“ kilku utworów, zaprodukowany będzie dziennik mówiony (p. t.: „Na raucie“), przez grono artystów, do którego wchodzą pp.: Woleński, Walewski, Chmieliński, Kiczman, Skalski, Trapszo, Feldman, Wysocki i Gasiński. Panowie ci wygłoszą artykuły humorystyczne w tym dzienniku zawarte. Następnie otworzą się sale bufetowe, urządzone z wielkim gustem i smakiem. W czasie kolacyi przygrywać będą orkiestry wojskowe i „Harmonia“. Z kolei odspiewa „Echo“ dwie piosnki, p. Skalski wypowie humorystyczny monolog, a produkcye programowe zakończy znowu „Echo“. Wreszcie odbędzie się licytacya szkiców, nadesłanych przez naszych artystów-malarzy i rzeźbiarzy, oraz przez przyjaciół sztuki.

Równocześnie w małej sali, takzwanej żółtej, będą spiewać: panna Biondelli, pp. Mysuga, Jeromin, oraz kwartet „Lutni“. Produkcye wokalne przedzielone będą grą artystów naszej orkiestry teatralnej: pp. Wolfsthala na skrzypcach i Grünecke'go na arfie.

Protektorka rautu p. hrabina Stanisławowa Badeniowa uprasza panie, które raczyły przyjąć współudział w urządzeniu bufetu, aby zadeklarowane przedmioty zechciały przysłać jutro, t. j. we wtorek o godzinie 2 po południu do sali obrad magistratu.

Redakcya „Naszej sztuki“, zajmująca się zbieraniem szkiców na raut, otrzymała zawiadomienie z Krakowa, że artyści tamtejsi zbiorową wysyłkę swoich prac dzisiaj uskuteczniti. Dla amatorów obrazków i rzeźb będzie więc najlepsza sposobność nabycia pięknych, a tanich stosunkowo prac naszych artystów.

Panowie, należący do różnych komisyj, proszeni są o przybycie na raut do sal ratuszowych przed godziną 7, a to w celu rozdzielenia pomiędzy siebie czynności.

Biletów na raut dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, jutro zaś począwszy od godziny 7 wieczorem przy kasie w gmachu ratuszowym.

— Krajowym inspektorem rybactwa dla Galicyi zamianowany został p. Zygmunt Fiszer, asystent katedry zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Urzędowe czynności rozpoczyna p. inspektor z dniem 1 maja b. r., a pełnić je będzie tymczasowo w Krakowie.

— Pałac sztuki na powszechnej wystawie krajowej. Sprawa budowy pałacu sztuki została na ostatniem posiedzeniu dyrekcyi wystawowej rozstrzygniętą. Przyjęto mianowicie ofertę pp. Stanisława Chołoniewskiego i Władysława Godowskiego, energicznej spółki, która obowiązała się ukończyć budowę już w jesieni r. b., a więc w czasie bezprzykładnie szybkim! Pałac stanie cały z muru i będzie w przyszłości trwałą ozdobą wzgórza stryjskiego.

— Budowę pawilonu dziennikarskiego na wystawie objęli pp. Włodzimierz Podhorodecki i Jakób Bałłaban. Młodzi budowniczowie mają tu wdzięczne zadanie, plan bowiem pawilonu (nagrodzony) pomysłu p. Dyonizego Krzyczkowskiego z Kołomyi traktowany być może *con amore*.

— Plac wystawowy został zamknięty. Odtąd na mocy postanowienia dyrekcyi wpuszczane nań będą tylko osoby zaopatrzone w bilety wstępu. Opłata w dni powszednie od osoby wynosić będzie 50 ct., w niedziele i święta 10 ct. Ceny wstępu w dni powszednie oznaczono z umysłu tak wysokie, ażeby roboty i pracujących ochronić od możliwych przeszkód i mitręgi.

— Posiedzenie Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu Chemicznego. Dr. Nusbaum mówić będzie o morfologii kręgowców.

— Dla głodnych dzieci. Zamiast wieńca na trumnę śp. Adeli Fidererowej złożyła rodzina Hickiewiczów na obiady dla głodnych dzieci kwotę 10 zł., za który to dar składa wydział Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży podziękowanie.

— Z Uniwersytetu. Pp. Antoni Krypiewski, rodem z Żabna, i Kazimierz Szczypczyk, *recte* Sawer, rodem z Budzowa w Galicyi, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień dr. wszech nauk lekarskich.

— Zmiana własności. Pan Stanisław Homolacs sprzedał dobra rodzinne Gnojnik handlarzowi drzewa Maurycemu Wohlfeldowi za 330.000 zł.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 24 kwietnia bież. r. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 22 kwietnia do 12 w południe dnia 24 kwietnia b r, mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (3—4), niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (89 procent wilgotności względnej); opad śnieg i krupy, wysokość opadu 0,5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,8°C., najwyższa +6,4°C. w sobotę po południu, najniższa —2,6°C. dziś w nocy.

W sobotę po południu i wczoraj padał kilkakrotnie śnieg i krupy, przyczem temperatura znacznie się obniżyła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się w Krymie; zwyżka 775 do 770 mm. w połudn. Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm.

Prognoza na dobę 25 kwietnia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby podniesie się do +4°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 proc.; opad deszcz nieznaczny zresztą pogodnie.

— Śniegi. Z Kozłowa telegrafują, że komunikacya kolejowa z Tambowem i Woroneżem została przerwana przez zaspy śnieżne. Niedaleko od Kozłowa stanął w śniegu pociąg pasażerski. Podróżni dojechali końmi do Kozłowa. Z Niżnego Nowogrodu donoszą także o spadłych śniegach i ponownej sannie. W Sebastopolu również i w części Krymu spadły śniegi.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Adela Fiderer, żona profesora gimnazyalnego.

W Wadowicach, Anna Langfort, przeżywszy lat 64.

W Krakowie, hr. Wład. del Campo Scipio, słuchacz III roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim.

— Samobójstwo. W Kołomyi odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Wiktor Bagiński, urzędnik kolejowy.

— Nieszczęśliwy wypadek. W cegielni Joela Menkesa pod l. 9 przy ulicy Snopkowskiej, znaleźli wczoraj z rana tamtejsi robotnicy tuż obok pieca, służącego do wypalania cegieł, zarobnika Michała Kusa, leżącego na ziemi z porannioną na skroni głową. Kus, nie odzyskawszy już przytomności, wyzionął po chwili ducha. Na tym piecu, 6 do 7 metrów wysokim, urządzili sobie robotnicy legowisko, a między nimi sypiał też Kus; ponieważ zaś oddawał się nałogowo pijaństwu, przypuszczać należy, że w stanie nietrzeźwym spadł z tej wysokości i w ten sposób postradał życie. Zwłoki nieszczęśliwego, który liczył lat 47 i był żonaty, odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy „Prawa serca“, komedya w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego.

W tych dniach przybędzie do Lwowa p. Rapacki, artysta teatrów warszawskich i wystąpi kilka razy gościnnie na naszej scenie.

„Prawa serca“. Dzisiejsza premiera zapełni niewątpliwie scenę naszą po brzegi. Imię autora — Kazimierza Zalewskiego — jednego z najznakomitszych pisarzy dramatycznych w Polsce, już samo przez się jest silną atrakcyą. O ile zaś nam wiadomo, dzieło jego ostatnie „Prawa serca“, odznaczają wszystkie zalety jego niepospolitego pióra, obok głębokości myśli i niezwykle dramatycznego tematu, na którego tle odgrywa się pełna prawdy i życia akcya.

Sejm krajowy.

(IX posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 24 kwietnia.

(§) Po dłuższej przerwie zebrał się dziś o godz. 12 min. 15 w południe Sejm dla dokończenia zeszłorocznej jesiennej sesyi. Obecnych 108 posłów.

Loże i galerye zapełnione przeważnie płcią piękną.

Ks. Marszałek Sanguszko zawiadomił Izbę, iż na dzień dzisiejszy został Sejm zwołanym, a skonstatowawszy komplet otworzył posiedzenie. Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos ks. Marszałek, poświęcając gorące wspomnienie zmarłym posłom: Alfonsowi Czaykowskiemu, Władysławowi Hr. Koziebrodzkiemu i Konstantemu Bobczyńskiemu.

Urlopy otrzymali pp.: Słonecki i Mazaraki po 14 dni, Scipio 21 dni, JE. Smolka, JE. Ziemiałkowski i Tyszkowski po 10 dni, Stanisław Tarnowski *sen.* na 8 dni, Zamoyski na 4 dni, JE. Jan Tarnowski na 3 dni.

Ks. Marszałek zawiadamia następnie, że wpłynęło od sądu w Skotschau na Szląsku pismo niemieckie o zezwolenie na ściganie sądowe p. Strzygowskiego z powodu przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia (chodzi o zawalenie piwnicy).

Po odczytaniu tego pisma przez sekretarza p. Wiktora przekazano tę sprawę do załatwienia komisyi prawniczej.

Sekretarz p. Trzecieski odczytał spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydział powiatowy w Kałuszu w sprawie uregulowania wychodźtwa ludności rolniczej i rzemieślniczej za granicę państwa.

Wydział powiatowy w Zbarażu o zmianę ustawy drogowej.

Oddział Towarzystwa gospodarczego w Kałuszu o urządzenie espozytury biura melioracyjnego w Kałuszu.

Oddział Towarzystwa gospodarczego w Rohatynie o popieranie melioracyj gruntowych.

Wydział powiatowy Bóbrka o wsparcie dla pogorzelców gminy Mikołajowa.

Ogółem wpłynęło od początku bieżącej sesyi 329 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa Chamiec, aby imieniem Wydziału krajowego odpowiedzieć na interpelacyę posła Antoniewicza i tow. wniesioną na posiedzeniu Sejmu dnia 27 września 1892 r. w sprawie użycia subwencyj udzielonych na restauracyę cerkwi w Haliczu.

Sejm przeznaczył w roku 1884 na restauracyę cerkwi miejskiej w Haliczu subwencyę w kwocie 4500 zł. a. w. zaś w r. 1888 na ten sam cel kwotę 200 zł.

Z sumy tej wyasygnowanej Wydział krajowy kwotę 500 zł. do rąk prof. Juliana Zacharjewicza tytułem honoraryum za wypracowanie planów restauracyi cerkwi, resztę zaś 4000 zł. do rąk konserwatora hr. Wojc. Dzieduszyckiego tytułem zaliczki do wyrachowania. Restauracya cerkwi miejskiej w Haliczu nie przyszła jednak do skutku, ponieważ nowsze badania zmieniły pogląd uczonych co do istotnego położenia starożytnego Halicza, w obec czego straciło podstawę mniemanie, jakoby teraźniejsza cerkiew miejska była identyczną ze starożytną cerkwią soborną. — Restauracya istniejącej dziś cerkwi straciła tem samem naukowe i archeologiczne znaczenie i weszła w zakres obowiązków patronatu i gminy a wydanie subwencyi sejmowej okazało się zbędnem.

Skoro ten stan rzeczy został ostatecznie skonstatowany, zażądał Wydział krajowy zwrotu wyasygnowanej sumy i otrzymał od hr. Wojciecha Dzieduszyckiego 5600 zł. t. j. kapitał wraz z odsetkami aż po koniec r. 1892 obliczonemi.

Suma ta wpłynęła do funduszu krajowego i jest do dalszej dyspozycyi Sejmu.

Co do kwoty 200 zł. wstawionej do budżetu na rok 1888 tytułem subwencyi na dalsze wykopaliska w Haliczu, została ona przez prof. dr. Szaraniewicza w całości wydaną.

P. Antoniewicz chciał wyrazić ubolewanie z tego powodu, iż p. Chamiec na ruską interpelacyę odpowiedział po polsku — ks. Marszałek zwrócił jednak uwagę mowcy, iż nad odpowiedzią na interpelacyę nie może dopuścić rozprawy.

Przystąpiono do porządku dziennego. Przedłożenie rządowe z projektem ustawy łowieckiej dla Galicyi odesłano do komisyi administracyjnej, oraz 23 przedłożeń Wydziału krajowego odesłano do właściwych komisyj.

Z porządku przystąpiono do pierwszego czytania wniosku posła Okuniewskiego i towarzyszy w przedmiocie zmiany §. 9 ustawy o konkurencyi kościelnej z 15 sierpnia 1866 Nr. 28 Dz. u. kr.

P. Okuniewski domaga się takiej zmiany, ażeby parafianie tych miejscowości, w których znajduje się jakikolwiek kościół publiczny, ich staraniem utrzymywany, wolni byli od konkurencyi do wydatków na budynek kościoła macierzystego. Wnioskodawca powołuje się na niedawne zdarzenia w Tucempach i Uszni, które dowodzić mają aż nadto koniecznej potrzeby stanowczej zmiany tej ustawy. Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Kramarczyka i towarzyszy, w przedmiocie zmiany ustawy o konkurencyi kościelnej z 15 sierpnia 1866, Nr. 28. Dz. u. kr.

Poseł Kramarczyk domaga się, aby w każdej parafii przy kościele katolickim utworzyć dwa fundusze: jeden stały konkurencyjny, służyć mający jedynie na pokrycie, stawianie, utrzymanie budynków plebańskich, drugi fundusz na budowę kościołów i sprawianie przyrządów kościelnych. Pierwszy fundusz powstać ma z każdorocznej taksy, opłacanej przez proboszcza za użycie budynków, równającej się połowie opłacanego ekwiwalentu rządowego. Drugi fundusz powstać ma z dobrowolnych zapisów, ofiar i z bieżących dochodów t. zw. *Jura stolae*. Konsystorz biskupi oznaczyć ma taksy, które po nad przyznane *Jura stolae* dla księdza, opłacaćby mieli parafianie za każdą funkcyę odprawionego nabożeństwa. Wszelkie prawo patronatów, jakoteż obowiązki, z tem prawem połączone, usunąć, a prawo prezenty przyznać konsystorzowi biskupiemu.

Wnioskodawca podniósł w motywach, że kościoły we wszystkich wioskach dla braku funduszów chylą się do upadku, a znaczna liczba obszarów dworskich przechodzi w ręce innych wyznawców, którzy odsuwają się od konkurencyi na rzecz kościołów.

Poseł Gustaw Romer wniósł, aby wniosek p. Kramarczyka odesłano do osobnej komisyi konkurencyjnej, a gdy ten wniosek Izba przyjęła, uchwalono następnie na propozycyę p. Okuniewskiego, odesłać i jego wniosek do komisyi konkurencyjnej.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego, w sprawie przeniesienia gminy i obszaru dworskiego Zalesie, z okręgu c. k. sądu powiatowego w Złotym Potoku, do okręgu c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi: Sejm, na mocy ustawy z d. 11 czerwca 1868 r. (Nr. 59 Dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznem będzie dla mieszkańców gminy i obszaru dworskiego Zalesie, aby je wydzielono z okręgu c. k. sądu powiatowego w Złotym Potoku, a przyłączono do okręgu c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie udzielenia c. k. Rządowi opinii względem przeniesienia gminy i obszaru dworskiego Piwoda z okręgu c. k. sądu powiatowego w Sieniawie do okręgu c. k. sądu powiat. w Jarosławiu. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi: Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. (Nr. 59 D. p.p.) oświadcza c. k. Rządowi opinię, iż pożądanem jest dla dogodności mieszkańców, aby gmina i obszar dworski Piwoda wyłączone zostały z okręgu c. k. sądu powiatowego w Sieniawie, a przydzielone do okręgu takiegoż c. k. sądu w Jarosławiu. Uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku przystąpiono do sprawozdania komisyi szkolnej o petycyi gminy Sanoka w przedmiocie przeistoczenia tamtejszej 6-klasowej szkoły żeńskiej na 8-klasową. Sprawozdawca poseł Paszkowski.

Komisya wnosi na odstąpienie tej petycyi Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał, jakichby wymagało kosztów przeistoczenie tej szkoły na 8-klasową, aby przeprowadził z gminą rokowania co do przyczynienia się gminy do tych kosztów, a następnie odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył. Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi Rady szkolnej miejscowej w Dawidowie w przedmiocie zorganizowania tamtejszej szkoły z 2-klasowej na 3-klasową. Sprawozdawca poseł Paszkowski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono odstąpić tę petycyę Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi nauczycieli Piotra Pikulskiego, Antoniego Lisowskiego, Jana Łopatyńskiego i Ambrożego Wróblewskiego o wliczenie lat służby i zwrot wkładek emerytalnych. Sprawozdawca poseł Rayski.

Komisya wnosi co do petycyi Pikulskiego, iż obecnie jest nie na czasie załatwienie jego prośby o dodatkowe policzenie mu lat służby, gdyż nie przechodzi on jeszcze w stan spoczynku. Inne petycye wnosi komisya odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania z Radą szkolną krajową i poczynienia wniosków.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie w sprawie nauki gimnastyki w szkołach publicznych. Sprawozdawca poseł Stanisław Tarnowski *junior*.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono odstąpić tę petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania z Radą szkolną krajową i przedłożenia wniosku.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o petycyi gminy Szerzyny w powiecie jasielskim z prośbą o zaliczenie jej do

rzędu miasteczek. Sprawozdawca poseł Trzecieski.

Uchwalono odstąpić Rządowi do załatwienia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi Wydziału powiatowego w Sokalu w przedmiocie zmiany §. 17 ustawy z 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Wydział powiatowy domagał się zmiany ustawy sanitarnej w tym kierunku, ażeby zmniejszyć wymaganie kwalifikacyjne dla akuszerek wiejskich.

Komisya wnosi przejść nad tą petycyą do porządku dziennego.

P. Kowalski wniósł uchwalenie rezolucyi do Rządu, aby w uwzględnieniu trudności w wyborze ukwalifikowanych sił położniczych, polecił Starostwom zaniechać na razie zbyt usilnego domagania się obsadzania posad akuszerek, oraz aby przystąpiono do utworzenia osobnego kursu krótszego dla wiejskich akuszerek.

Po przemówieniu sprawozdawcy uchwalono wniosek komisyi.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi Wydziału powiatowego w Nisku w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kwoty 909 zł. 73 ct. nałożonej na gminę Rudnik tytułem kosztów utrzymania trojga małoletnich dzieci Frymety Lieblich przez magistrat m. Wiednia. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono kwotę 909 zł. 73 ct. przyjąc na fundusz krajowy.

Przystąpiono do sprawozdania komisyi petycyjnej o petycyi gminy Suchorzów powiatu tarnobrzeskiego, w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Józefy Piękoś w kwocie 172 zł. należących się gminie m. Białej. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

W myśl wniosków komisyi uchwalono bez dyskusyi:

1. Koszta utrzymania Józefy Piękoś, dziecięcia nieślubnego Ludwiki Piękoś, w kwocie 172 zł. gminie miasta Biały od gminy wiejskiej Suchorzów powiatu tarnobrzeskiego należące się — przyjmuje się na fundusz krajowy.

2. Co do dalszego żądania petycyi, aby i dalsze utrzymanie dziecięcia tego zamiast gminy Suchorzów ponosić miał fundusz krajowy — przechodzi się do porządku dziennego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi Zenona Szymańskiego, o udzielenie *veniam aetatis et studiorum*. Sprawozdawca p. Barański.

Sejm uchwala *veniam aetatis et studiorum*.

Ks. Marszałek oświadcza, że z powodu spóźnionej pory, załatwienie reszty punktów porządku dziennego odroczono do następnego posiedzenia.

Izba uchwala na wniosek p. Wiktora wybór komisyi kolejowej z 11 członków, bankowej z 9 członków i na wniosek p. Męcińskiego, uzupełnienie komisyi drogowej o 2 członków, w miejsce zmarłych członków.

Odczytane jeszcze zostały wnioski, złożone do laski marszałkowskiej.

P. Skałkowski domaga się uchwalenia rezolucyi, wzywającej Rząd, aby polecił władzom skarbowym przy egzekucyach podatkowych przestrzegać najściślej postanowienia ustawy państwowej z dnia 10 czerwca 1887 nr. 74 Dz. p. p. (noweli egzekucyjnej) i innych przepisów prawnych o przedmiotach z pod egzekucyi uwolnionych.

P. Niedzielski wnosi:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najprędzej poczynił odpowiednie kroki u władz właściwych, aby w jak najkrótszym czasie do przewozu kolejami państwowemi kamieni, w ogóle materyałów budowlanych, jako to: drzewa, cegieł, cementu, wapna — na cele drogowe, jak najniższe taryfy przewozowe zastosowane zostały.

2. Aby Wydział krajowy wyjednał u władz właściwych odstąpienie na rzecz Wydziałów powiatowych na stacyach kolejowych, gdzie to jest możliwe, choćby za odpowiedniem wynagrodzeniem placów składowych na owe materyały.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 20. Następne we środę o godz. 11 rano.

* * *

(§) W niedzielę po południu odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie sejmowego klubu lewicy, w którem wzięli również udział posłowie do Rady państwa, do tego stronnictwa należący.

Po obszernej dyskusyi nad polityką Koła polskiego i postępowaniem posłów stronnictwa sejmowej lewicy, uchwalono, że stronnictwo solidaryzuje się całkowicie z postępowaniem swych reprezentantów w Kole polskiem. Następnie uchwalono rezolucyę następującą: Stronnictwo sejmowej lewicy oświadcza, że przy dzisiejszym ustroju innych stronnictw zarówno w Sejmie, jak w Kole polskiem w Wiedniu, jak dotąd zachowa w obec tych stronnictw, tak samo jak w obec Rządu politykę wolnej ręki i zupełnej swobody działania. Stronnictwo sejmowej lewicy nie wiąże się w stały sojusz z żadnem innem stronnictwem w kraju, zachowuje sobie zupełną swobodę inicyatywy poselskiej w obu reprezentacyach krajowych, celem wykonania swego programu przyczem oczywiście w specyalnych ztąd wynikających sprawach będzie mu w danym wypadku pożądanym sojusznikiem każda grupa poselska, która wnioskom jego do zwycięstwa dopomódz zechce.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 1 po południu na prywatnem posłuchaniu ministrów węgierskich: generała br. Fejerveryego, następnie Bethlena i Hieronymi'ego, a o godzinie 3 po południu prezesa gabinetu Wekerlego.

Przedwczoraj o godzinie 9 rano odbył Najj. Pan inspekcyę wojsk stojących załogą w Wiedniu. W orszaku Monarchy znajdowali się Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Ferdynand i Wilhelm, dalej Ministrowie hr. Kalnoky, gen. Bauer i generał Fejervary, wreszcie zagraniczni *attachès* wojskowi. Najj. Pan wyraził Najwyższe zadowolenie z dzielnej postawy wojska.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał przedwczoraj do Stutgartu w odwiedziny do Swej Córki księżnej Małgorzaty Zofii Württemberskiej. Jego Ces. Wysokość powróci do Wiednia 27 b. m., poczem wyjedzie ze Swoją Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą do Tryestu na uroczystość spuszczenia na wodę nowego pancernika.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła dnia 21 b. m. pod nazwiskiem hrabiny Eppau do Wenecyi.

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił wczoraj, a Najd. Arcyksiążę Wilhelm przedwczoraj z Galicyi do Wiednia.

Nadzwyczajny poseł króla serbskiego pułkownik Zdrovkovic, przybył do Wiednia, w misyi doręczenia Najj. Panu własnoręcznego listu króla Aleksandra z zawiadomieniem o objęciu rządów.

Wczoraj przybył do Wiednia minister rossyjski Giers.

Wiener Ztg. donosi: P. Minister wyznań i oświaty przeznaczył krajowego inspektora szkolnego Emanuela Dworskiego do służby przy galicyjskiej szkolnej Radzie krajowej.

Wiener Ztg. donosi, iż Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. raczył udzielić sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, w sprawie uwolnienia przemysłowych przedsiębiorstw i spółek, oraz przemysłowych Stowarzyszeń akcyjnych od dodatków do podatków.

Z Wiednia donoszą, że z powodu uroczystości srebrnego wesela królestwa włoskich pojawili się w sobotę szefowie najwyższych urzędów dworskich, wszyscy PP. Ministrowie, całe ciało dyplomatyczne, wielu generałów i wiele osób z arystokracyi w salonach pałacu ambasady włoskiej w Wiedniu, i częścią złożyli tu swe karty wizytowe, częścią wpisali swe nazwiska w wyłożony tam arkusz, składając w ten sposób życzenia dla królestwa włoskich.

Osservatore Triestino zamieszcza z powodu srebrnego wesela królewskiej pary włoskiej artykuł, w którym przyłącza się do ogólnych serdecznych życzeń i podnosi obecność w Rzymie Najd. Arcyksięcia Rainera, jako reprezentanta wiedeńskiego Dworu. który przez bliskie węzły pokrewieństwa i stosunki serdecznej przyjaźni tak ściśle jest związany ze swym politycznym Sprzymierzeńcem.

Na odbytej w sobotę wspólnej konferencyi ministeryalnej pod przewodnictwem hr. Kalnoky'ego ukończono obrady nad przedłożeniami, które mają być wniesione na tegorocznej sesyi delegacyjnej i ustanowiono ostatecznie preliminarz.

W Peszcie obiega pogłoska, iż węgierski minister wyznań i oświaty, Csaky, wkrótce ustąpi.

Odbyte wczoraj w Komornie zgromadzenie 6000 katolików, uchwaliło rezolucyę przeciwko kościelnej polityce rządu.

Drugie czytanie przedłożenia wojskowego w parlamencie niemieckim, naznaczono na dzień 2 maja. Rozwiązanie parlamentu na wypadek nieprzyjęcia projektu, stanowczo zostało zadecydowane.

Freisinnige Ztg. donosi, że układy kanclerza Caprivi'ego z przywódcą centrum katolickiego, baronem Huenem, rozbiły się z tej przyczyny, ponieważ gen. Caprivi gotów jest ustąpić tylko w kwestyach podrzędnych. Zgadza on się na zniżenie żądanego podwyższenia stopy pokojowej z 84.000 na 60.000 ludzi, żąda, aby nowe czwarte bataliony liczyły najmniej po 197 ludzi, a dotychczasowe powiększone były o 40 ludzi. Hr. Caprivi spodziewa się, że wśród centrum znajdzie w każdym razie frakcyę, gotową głosować za projektem rządowym.

Z rozkazu generał-gubernatora zamknięto w Warszawie pięć zakładów froeblowskich, założonych i utrzymywanych przez Polki, a to z powodu „dostrzeżonych tam systematycznych przekraczań zatwierdzonego programu“.

Majstrowie fabryczni w Łodzi, wydaleni z fabryk w skutek nieznajomości języków krajowych, nie opuszczają miasta, ale organizują zbiorowe lekcye tych języków, po których nauczeniu się, spodziewają się zająć na nowo utracone stanowiska.

Wedle informacyi *Pol. Corr.*, książę Ferdynand bułgarski nie powróci do Sofii przed połową maja; przyjedzie prawdopodobnie dopiero na zamknięcie sesyi wielkiego sobrania. Sesya ta rozpocznie się dnia 10 maja i nie będzie trwała dłużej jak tydzień. Książę wstąpi na terytoryum bułgarskie zapewne w jednym z portów dunajskich.

W serbskich kołach urzędowych stanowczo zaprzeczają wiadomości, jakoby król Aleksander zaślubić miał w. ks. Ksenię, córkę cara Aleksandra.

Król Aleksander wydał amnestyę dla wszystkich politycznych przestępców.

Uwolniony ze służby państwowej przez poprzednie ministerstwo, dr. Milovanowicz, zamianowany został szefem sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych.

Wydalenie z Belgradu byłego agenta Gagarinowskiego towarzystwa żeglugi parowej Piotra Użelaza, nastąpiło z tego powodu, że Użelaz w ostatnich czasach bardzo gwałtownie napadał na radykalną partyę w petersburskich *Nowostiach*, i ogłaszał w nich tendencyjne i nieprawdziwe sprawozdania o politycznem stanowisku tegoż stronnictwa.

Konflikt pomiędzy obiema Izbami parlamentu nie jest jeszcze załatwiony. Ministrowie Dupuy i Peytral usiłowali daremnie doprowadzić do pojednania, nawiązując konferencye pomiędzy prezydentami senatu i Izby poselskiej, oraz członkami komisyi finansowej senatu.

Konflikt rzeczypospolitej francuskiej z prezydentem republiki San Domingo, generałem Ulisessem Heureaux, zaostrza się. Powodem sporu są nieustanne kłopoty pieniężne prezydenta, który miał zamiar odstąpić piękne posiadłości swoje na wybrzeżu Stanom Zjednoczonym. Od zamiaru tego odstąpił, ponieważ kapitaliści francuscy przyszli mu z pomocą, zakładając w San Domingo bank narodowy. W ostatnich jednak dniach prezydent skonfiskował kasę banku. Wobec tego odpłynął do San Domingo francuski krzyżowiec wraz z admirałem d'Abel de Lebrun; stosunki dyplomatyczne są zerwane. Generał Heureaux uzbraja swoje wojsko małokalibrowymi karabinami.

Generał Dodds nie przybędzie do Paryża przed 12 maja. Niektórzy naczelnicy szczepów dahomejskich uznali już powagę Francyi i popierają policyę kraju. Generał Dodds oczekuje, że głód i znużenie jeszcze bardziej przetrzebią zwolenników Behanzina. W północnej stronie kraju przyszło do małych utarczek.

Gabinet norweski Steena wręczył w sobotę bawiącemu w Chrystyanii królowi Szwecyi i Norwegii, Oskarowi podanie o dymisyę, ponieważ król nie chce udzielić sankcyi uchwalonym przez storthing norweski a popieranym przez Steena projektom w sprawie rozdziału konsulatów norweskich od szwedzkich. — Przesilenie gabinetowe nie zostało jeszcze załatwione; król zastrzegł sobie decyzyę co do tego, czy przyjmie lub odrzuci prośbę o dymisyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Pola, 24 kwietnia. Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła tutaj i została uroczyście przyjęta.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Delegacye wspólne zostaną zwołane na 25 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu najwyższej Rady sanitarnej złożył szef biura sanitarnego dr. Kusy, sprawozdanie z przebiegu konferencyi sanitarnej w Dreznie. Przyjęty przez konferencyę system sanitarnych zarządzeń anticholerycznych polega na zasadach, jakie Rząd austryacki zaprowadził po raz pierwszy w r. 1884 w czasie cholery we Włoszech.

Wiedeń, 24go kwietnia. Pułkownik Zdravkovics, który przybył tutaj w celu notyfikowania wstąpienia na tron króla Aleksandra serbskiego, został wczoraj przyjęty przez hr. Kalnoky'ego.

Wiedeń, 24 kwietnia. Ambasador Łobanow i wszyscy członkowie tutejszego poselstwa rossyjskiego powitali wczoraj na dworcu p. Giersa.

Wiedeń, 24 kwietnia. Wczoraj wieczór przybyło tu czterystu pielgrzymów polskich z Rzymu.

Tryest, 24 kwietnia. Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze *Politeama*, które się odbywało przy nielicznym udziale publiczności, grono młodzieży urządziło demonstracyę rozrzucając po sali kwiat *chrysanthemum* i wznosząc głośne okrzyki. Wśród protestów reszty publiczności, przedstawienie musiało być przerwane. Aresztowano siedmiu stawiających opór władzy agentów handlowych oraz studentów i ukarano ich policyjnie.

Rzym, 24 kwietnia. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych byli cesarstwo niemieccy na nabożeństwie w kaplicy ambasady niemieckiej, a w południe przybył cesarz Wilhelm powozem dworskim króla włoskiego do pruskiego poselstwa przy Watykanie, gdzie odbyło się śniadanie, w którem wzięli udział kardynałowie: Ledóchowski i Mocenni, tudzież ich świta i orszak cesarza. O godz. 2 po południu przybyła cesarzowa i kazała przedstawić sobie dygnitarzy papieskich.

Rzym, 24 kwietnia. Cesarstwo niemieccy przybyli o godzinie 2 minut 50 do Watykanu, gdzie przyjęli ich: syndyk książę Ruspoli, majordomus Della Volpe i tajny podkomorzy papieski Alborghetti. W sali t. zw. klementyńskiej powitał dostojnych gości msgr. Azvedo a gwardya papieska oddała im wojskowe honory. Papież przyjął cesarstwo w sali żółtej i wyszedł naprzeciw nich aż do podwoi tej sali. Cesarstwo i Ojciec św. zajęli fotele a po rozmowie, która trwała kwadrans został Ojcu św. przedstawiony orszak cesarzowej. Zaraz potem cesarzowa oddaliła się wraz ze swym orszakiem a cesarz pozostał jeszcze przez pół godziny z Ojcem św. Następnie został Papieżowi przedstawiony orszak cesarza, poczem cesarz pożegnał się z Papieżem. Cesarstwo powrócili następnie w pruskich powozach dworskich do poselstwa pruskiego.

Rzym, 24 kwietnia. Wczoraj wieczorem odbył się na Kwirynale obiad dworski, a po nim koncert, na którym byli obecni wszyscy goście książęcy bawiący w Rzymie.

Król Humbert nadał księciu czarnogórskiemu i księciu greckiemu Jerzemu, wielką wstęgę orderu Anuncyaty, a następcy tronu czarnogórskiego, księciu Danile, tudzież wszystkim nadzwyczajnym posłom, wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza.

Rzym, 24 kwietnia. Papież ofiarował cesarzowej niemieckiej wspaniałą mozaikę, arcydzieło, przedstawiające Bazylikę św. Piotra. Cesarz Wilhelm ofiarował Papieżowi kolorowaną fotografię, przedstawiającą rodzinę cesarską.

Cesarz przedstawił Ojcu św. swoją świtę, a poufna rozmowa pomiędzy cesarzem a Papieżem trwała całą godzinę.

Rzym, 24 kwietnia. W nocy z piątku na sobotę eksplodowała na Kapitolu przed zabudowaniem straży pożarnej wielka petarda. Szkody, jakie wybuch jej zrządził, są nieznaczne.

Belgrad, 24 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza ogólną amnestyę dla wszystkich politycznych przestępców, którzy do wczoraj jako tacy uznani zostali. Skazanym za inne zbrodnie i przestępstwa złagodzono kary.

Londyn, 24 kwietnia. Zgromadzenie robotników, urządzone wczoraj w parku Wiktoryi, uchwaliło popierać zmowę robotników w Hull. W tem ostatniem mieście przedwczoraj w nocy przyszło do starcia pomiędzy strejkującymi a policyą, przyczem z obu stron po kilka osób doznało skaleczenia.

Wczoraj strejkujący w Hull robotnicy podpalili skład drzewa i wykonali napad na parowiec *Riglu*, zostali jednak w końcu przez policyę rozproszeni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Telegramy zbożowe z d. 2? kwietnia. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 15·30 do 15·60 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·60 do 7·62 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 157·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 36·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46·75 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Santal Midy jest poszukiwany i żądany w miarę coraz liczniejszych uleczeń jakie sprowadza. Dobrze jest znany w miastach, koszarach i w wojsku; uzdrowieni go błogosławią, młodzież może zawsze być spokojną, że po użyciu go odzyska zdrowie. 142

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 kwietnia.

Hotel Zorża.

PP. JE. L. hr. Wodzicki z Tyczyna, A. Gorayski z Moderówki, A. Skrzyński z Zagórzan, A Fedorowicz z Rzeszowa, A. hr. Wodzicki z Krakowa, Wł. Siemiginowski z Porębiego, J. Wiktor z Czudca, M. hr. Rosbowski z Mielnicy, A. hr. Męcińskr z Dukli, St. hr. Tarnowski z Sniatynki, Z. Obertyński z Cieląża, M. Brykczyński z Pacykowa, Wł. Postruski z Krechowic, St. Kowalski z Birczy, M. hr. Wolański z Panszówki.

Hotel Imperial.

PP. A. hr. Krasiński z Krakowa, A. hr. Mycielski, W. hr. Mycielski i H. hr. Mycielski z Krakowa, E. hr. Mycielski z Łuczanowic, H. Kieszkowski z Krakowa, S. hr. Rumerskirch z Baden, R. hr. Łubieński z Ponikwy, T. Żurowski z Hawłowic, A. dr. Asnyk z Krakowa.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc kwiecień:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	10·26	—	2·58
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·53	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·5[illegible]	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9.05
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7.36

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 24 kwietnia 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	261	50	264	50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	365	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. 52 l.	10[illegible]	50	101	20
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	50	101	20
„ „ „ 4 „ „	5	70	—	
„ „ „ 4% koronowej	95	80	96	50
5. Losy miasta Krakowa	23	50	25	—
„ „ Stanisławowa	35	—	38	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	69	9	7
Półimperyał	9	80	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	31.—
„ papierowy	1	26.½	1	27 ½
0 marek niemieckich	59	60	60	10

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 kwietnia 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.35	98.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10	98.30
kwiecień-październik	98.10	98.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.75	148 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.—	148.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	166 6[illegible]	167 25
„ „ 1864 po 100 zł.	197.[illegible]5	198 75
„ „ 1864 po 50 zł.	197.75	198.7[illegible]
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.	[illegible]
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117 25	117.45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.[illegible]0	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96.60	97.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154 —	155.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	344. —	344.50
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	6[illegible]7.—	665.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	375.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal zakł. kred. ziem a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	253.—	255.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	985—	989.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 —	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	373.—	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2960.—	2970.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	262 50	263.50
Tow. kol. żel państw. po 200 zł. w s	307.25	307.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.75	198 75
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204.50	205.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.60	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100. —	100.40
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 30	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116. —	116.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.	100.70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po prc.	101.	101.75
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101. —	101.60
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.60	99.
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101.60
„ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.60	91.50
z r. 1884	97.35	97.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	43 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	201.—	201.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.70	20.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.—	13.40
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.75	143.—
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.50	49.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	——	76.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft szt.	122.20	122.55
Paryż za 100 fr.	48.62.5—	48.70.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.76.—	5.78.—
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·71. —	972.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1057 [2525 1—3]

W Sądzie tutejszym odbędzie się na prośbę galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. w. a. zpn. publiczna sprzedaż realności lwh. 90 i 249 ks. gr. gm. Siedliska objętych, dłużników Tomasza Łątki i śp. Magdaleny z Janiczków Łątczyny własnychw dwóch terminach a to dnia 14 czerwca 1893 i dnia 12 lipca 1893 każdym razemo 10 rano na miejscu w Tuchowie pod następującymi warunkami.

1) Cenę wywołania realności lwh. 90 stanowi kwota 250 zł. a dla realności lwh. 249 kwota 150 zł., wadyum co do pierwszej realności 25 zł., a do co drugiej 15 zł.

2) Na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takowę sprzedane zostaną, na drugim także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej 1|3 części z ceny wywołania.

3) Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne, protokół opisania przynależności tego gospodarstwa przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorom dla wierzycieli późniejszych, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub późniejsza doręczoną nie została, ustanowiono Józefa Skałonia.

Tuchów, dnia 28 marca 1893.

L. 1415 [2506 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności małoletnich spadkobierców Ciwii Steinfelsenowej Zacharyasza Stein felsen i Herscha Steinfelsen przeciw Schmerlowi Almer w kwocie 29 zł. 3 ct. wa zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy z 693|5600 z 12|33 części realności wyk. hip. l. 477 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej, dłużnika Szmerla Almera własnej w gmachu sądowym w terminach dnia 22 czerwca 1893 i dnia 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej dwóch trzecich części tejże.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże w kwocie 57 zł. 98 ct. wa. przyjęta.

Wadyum wynosi 5 zł. 80 ct. wa.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Niewiadomym wierzycielom ustanowiono kuratora w osobie adwokata Katzenellenbogena z zastępstwem adwokata dr. Hauslicha.

Stanistawów, 15 lutego 1893.

L. 776 [2372 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli w sprawie Abrahama Leizora przeciw Michałowi Surmie o 64 zł. 80 ct. a. w. zpn. ogłasza, że dnia 18 lipca 1893 i 21 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności egzekuta położonej w Starejsoli ocenionej na 445 zł. aw.

Przy terminie pierwszym realność tylko wyżej ceny szacunkowej przy drugim także i niżej ceny szacunkowej każdym razem najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum czyni 45 zł. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, dnia 21 marca 1893

L. 875 [2489 2—3]

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Wojciechowi Zakowi względnie tegoż masie spadkowej i Annie Zakowej o zapłacenie sumy 233 zł. 67 ct. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności w Bielanach pod nk. 80 położonej lwh. 80 objętej egzekutów tu rzeczonych własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 30 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1090 zł.

Wadyum 109 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna w Kęt ch.

Kęty, 14 stycznia 1893.

L. 3082 [1344 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 140 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 21 lipca 1893 i dnia 8 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 180 w Sulkowicach położonej dłużnika Michała Matlaka własnej.

Cena wywołania 1024 zł. 50 ct.

Wadyum 103 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 2 lutego 1893.

L. 13100 [2474 1—3

Celem wydobycia na rzecz Izaaka Ackermana kwoty 19 zł. zpn. ogłasza się przymusową publiczną licytację realnośc. objętej whl. 45 gminy Pleników na 210 zł. oszacowanej do spadkobierców Hryńka Iwachów należącej na dzień 12 czerwca 1893 i na dzień 14 lipca 1893 każdym razem o 10 godz. z rana, z tem że przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową przy drugim także poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Reszta warunków są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Przemyślany, 10 grudnia 1892.

L. 9114 [2369 1—3]

Dnia 9 czerwca i 14 lipca 1893 o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności Nr. 6 lwh. 6 w Niżowy położonej oraz realności lwh. 39 objętej, w Niżowy położonej, Jakóba i Michała Dubielów względnie Jana Jarosza własnej na pokrycie pretensyi Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 100 zł. zpn.

Cena wywołania realności lwh. 6 wynosi 175 zł., zaś realności lwh. 39 wynosi 75 zł., a wadyum 17 zł. 50 ct. względnie 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 5 lutego 1893.

L. 15865 [2429 3—3]

W dniach 26 maja 1893 i 26 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 83|580 części realności leżącej masy spadkowej Berla Suchera własnej pod Nk. 383 w Kutach wyk. hip. 993 objętej na 600 zł. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Dominika Norsesowicza w kwocie 518 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 120 zł.

Prokurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 29 stycznia 1893.

L. 3213 [2494 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 325 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności w Tustogłowach położonej, wedle wyk. hip. l. 26 gm. kat. Tustogłowy Piotra Jankowskiego własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Jakóba Perlmuttera na dnia 23 maja 1893 i na dniu 20 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 4935 zł. lub wyżej tejże zaś, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Kiniowera adw. w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 4 kwietnia 1893.

L. 1998 [2485 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 30 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 90 Łomna Chaima Flatznera własnej, na rzecz Szyji Leib Merzla pto 140 zł. wa.

Cena wywołania 115 zł.

Wadyum 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Grzegorza Lisowskiego w Birczy.

Bircza 25 marca 1893.

L. 12882 [2492 3—3]

W dniach 25 maja i 22 czerwca 1893 odbędzie się w tutejszym Sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania na rzecz Mosera Jurana kwoty 50 zł. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 695 gm. kat. Porohy dłużników, przedtem Jakowa Werkalca obecnie Katarzyny, Maryi, Jana, Stefana i Michała Werkalców i wyk. hip l. 696 tejże gminy objętej Anny Kałytnik własnej z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim raś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa lwh. 695 wynosi 140 zł. a wyk hip. l. 696 50 zł.

Zakład 19 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Sołotwina, 4 marca 1893.

L. 2711 [2500 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 27 zł. 99 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Józefa Scharfa w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 135 gm. Kalwarya objętej, dłużników Wojciecha i Magdaleny Jarosińskich własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 maja i dnia 15 czerwca 1893 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p adw. dr. Silberfeld.

Cena szacunkowa wynosi 1105 zł.

Wadyum 110 zł. 50 ct.

Kalwarya, 23 marca 1893.

L. 31775 [2496 3—3]

W celu oddania w przedsiębiorstwo robót murarskich z pomocniczemi, robót kamieniarskich, ciesielskich, blacharskich i dachówkowych przy budowie instytutów anatomicznego i fizyologicznego dla Wydziału lekarskiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurencyę ofertową.

Panowie budowniczowie chcący się ubiegać o to przedsiębiorstwo zechcą się zgłosić w Departamencie technicznym Namiestnictwa, gdzie otrzymają potrzebne blankiety do ofert oraz przejrzeć mogą odpowiednie warunki.

Oferty opieczętowane muszą być wniesione do Departamentu technicznego Namiestnictwa najdalej do 5 maja b. r. godziny 12 w południe, w którym to czasie nastąpi ich otwarcie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1893.

L. 14527 [2473 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 27 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 423 gminy kat. Jabłonów Mikołaja Zajączkowskiego własnej na rzecz Michała Gładkowskiego pto 25 zł. 8 ct. wa.

Cena wywołania 309 zł.

Wadyum 30 zł. 90 ct. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Albina Lehmana.

Bursztyn, dnia 1 marca 1893.

L. 1402 [2515 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 12 maja 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 czerwca 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż całego ciała hip whl 884 i połowy ciała hip. wyk. hip. l. 879 gminy Kamionka st. objętych nieobjętej masy spadkowej Grzegorza Lechniuka własnych na rzecz Stanisława Junika pto 26 zł. $53^1/_2$ ct. wa. zpn.

Cena wywołania 552 zł.

Wadyum 56 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka st., d. 20 lutego 1893.

L. 2275 [2516 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 65 zł. 13 ct z przynależyt. odbędzie się na rzecz Józefa Habera w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 637 gminy katastr. Kałusz objętej, dłużnika Kiryła Dobrzańskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 870 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 14 marca 1893.

L. 2803 [2521 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 15 rat po 59 zł. 58 ct i reszty kapitału 752 zł. 35 ct. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 403 w Zborowie położonej, wedle wyk. hip. l. 134 ks. gr. gm. Zborowa Kaspra Grygiera własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie dnia 23 maja 1893 i dnia 20 czerwca 1893 każdym razem o 9 godzinie przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1600 zł. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 22 maja 1889

L. 334 [2509 2—3]

Na zaspokojenie sumy 25 zł. $36^1/_2$ ct. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod ld. 9 w Stankach położonej, wedle wyk. hyp. 19 Ramiona Fedyczkanycza własnej na rzecz Samuela Weissa w dniach 17 maja 1893 i 22 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 485 zł. w a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przepisać.

Borynia, 30 listopada 1892.

L. 6741 [2518 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia że celem zaspokojenia sumy 75 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Eugieniusza Rozwadowskiego w tymże sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 53 gminy kat. Koszary objętej dłużniczej masy ks. Jana Borowskiego własnej w dwóch terminach miawicie dnia 23 maja i 12 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik.

Cena szacunkowa 356 zł. 15 ct.

Wadyum wynosi 36 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 20 listopada 1892.

L. 4234 [2513 2—3]

W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Mozesowi Majerowi Kramerowi o zapłacenie 2 rat po 109 zł. 25 ct. i 2225 zł. 52 ct. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika własnych wykazem hip l. 440 i 3043 gm. Horodenka objętych w terminach dnia 23 maja i dnia 3 lipca 1893 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 6346 zł. 62 ct.

Wadyum 634 zł. 66.

Realności powyższe zostaną na pierwszym terminie sprzedane łącznie za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie nawet niżej takowej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 23 marca 1893.

L 5062 [2522 1—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Michała i Justyny Juraszków w sumie 400 zł. wa. z przynależytościami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 339 ks gr. gm. kat. Strusina objętej do dłużników Jana i Katarzyny Bystrowskich należącej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 31 maja 1893 i w dniu 28 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 678 zł. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 68 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 2165 [2540 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 7 czerwca 1893 nawej poniżej takowej, licytacya realności l. 1080 według wyk. hip. 786 księgi grunt. dla gminy Nadwórna Samuela Aksla własnej na rzecz Izaka Kerna pto 211 zł. 50 ct.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 62 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Altera z Nadwórny.

Nadwórna, 25 lutego 1893.

L. 3697 [2535 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia należytości w kwocie 23 zł. wa. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 9 maja 1893 i dnia 6 czerwca 1893 o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż 7/48 części i 7/41 części realności położonej lwh. 298 i 1012 ks. gr. gm. kat. Brzozów objętej Anny z Śliwińskich Dąbrowieckiej własnych

Cena wywołania jest kwota 162 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 16 zł. 20 ct. wa. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

W Brzozowie, dnia 31 marca 1893.

L. 13087 [2531 1—3]

W dniach 18 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Marcina Bascika w kwocie 100 zł. ponowna publiczna licytacya 1/4 części realności Nkons. 92 wyk. hip. 92 objętej, w Kozach położonej Jędrzeja Kuczki własnej pod warunkami już w tuts. obwieszczeniu z dnia 20 czerwca 1892 l. 2150 wyszczególnionemi.

Cenę wywołania stanowi kwota 435 zł.

Wadyum 43 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 marca 1893.

L 2087 [2541 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Stanisława Sygi publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l 109 ks. grt gm Rytro Stanisława Tokarczyka własnej na dniu 18 maja 1893 i na dniu 21 czerwca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 123 zł. wa.

Wadyum 31 zł. wa.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 28 lutego 1893

L. 1807 [2545 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 50 zł. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. 8 w Tyczynie położonej whl. 483 ks. gr. gminy kat. Tyczyn objętej na imię Wojciecha Zabiegłego zaintabulowanej wdniach 23 maja i 19 czerwca 1893 każdym raem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 11 marca 1893.

L. 9104 [2547 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 maja i 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż 1/3 z połowy realności lwh. 37 gminy Nieszkowice wielkie objętej dłużnika Franciszka Drożdża własnej na rzecz Józefa Mendla Eisena pto 10 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 21 marca 1893.

L. 2640 [2519 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zniesienia współwłasności realności l. wyk. hip. 626 i 1162 gminy kat. Potylier, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości Dwojry Zinger i wspólników własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 30 maja 1893 i dnia 26 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.

Wadyum wynosi 51 zł. 60 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 22 marca 1893.

L. 7247 [2517 1—3]

W dniu 25 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya połowy realności wyk. hip. l. 520 objętej w Magierowie położonej Leisora Elnera własnej na zaspokojenie pretensyi Sary Estery Fenig w kwocie 141 zł. 97 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Niewiadomych wierzycieli jest kuratorem Piotr Świderski.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2484 [2548 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 26 maja względnie 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 574 gm. Wiśnicz nowy objętej dłużnika Leizora Münzera własnej, na rzecz Ryfki Münzer pto 200 zł. w. a.

Cena wywołania 560 zł.

Wadyum 56 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 1562 [2570 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 65 i połowy wyk. 66 gminy Kisiów Feiwla Schwebera własnej na rzecz Szyji Leiby Merzla pto 150 zł.

Cena wywołania 532 zł. 30 ct.

Wadyum 53 zł. 3 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Grzegorza Lisowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 10 marca 1893.

Konkursa.

L. 1380 [2498 3—3]

Na opróżnioną posadę przy c. k. Zakładzie kary w Wiśniczu dozorcy więzień II. klasy z roczną płacą 260 zł., dodatkiem aktywalnym 65 zł. umieszczeniem w koszarach, umundurowaniem i porcyą chleba dzienną rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swe udokumentowa podanie najdalej do dnia 25 maja 1893 do Dyrekcyi rzeczonego zakładu.

Kraków, 18 kwietnia 1893.

L. 6987 [2551 1—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady przy żeńskich seminaryach nauczycielskich we Lwowie, w Krakowie i w Przemyślu.

1) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia klasy szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminaryum nauczycielskim w Krakowie;

2) na jedną posadę nauczycielki w charakterze nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskim seminaryum nauczycielskiem we Lwowie;

3) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia jednej klasy szkoły ćwiczeń z ruskim językiem wykładowym w c. k. żeńskim seminaryum nauczycielskim we Lwowie;

4) na jedną posadę nauczycielki w charakterze nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskiem seminaryum nauczycielkiem w Przemyślu;

5) na jedną posadę nauczycielki do prowadzenia jednej klasy szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Przemyślu.

Do wszystkich tych posad są przywiązane prawa i pobory, służące nauczycielom szkół ćwiczeń w c. k. seminaryach nauczycielskich na mocy ustawy.

Od kandydatek, kompetających o te posady, wymaga się dowodów uzdolnienia na nauczycielkę szkół ludowych pospolitych i wydziałowych i odbytej przynajmniej pięcioletniej praktyki w szkołach, a to z następującymi szczegółowymi warunkami:

a. Do otrzymania posady ad 1) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym polskim. Pierwszeństwo będą miały kandydatki, które wykażą, że w razie potrzeby będą mogły uczyć z dobrym skutkiem języka polskiego lub niemieckiego, geografii lub historyi a ewentualnie któregokolwiek innego przedmiotu na kursach seminaryum.

b. Do utrzymania posady ad 2) potrzebne jest uzdolnienie do uczenia przedmiotów grupy drugiej (przyrodniczej) z językiem wykładowym polskim i ruskim.

c. Do otrzymania posady ad 3) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym ruskim z którejkolwiek grupy.

d. Do utrzymania posady ad 4) potrzebne jest przedewszystkiem uzdolnienie do uczenia języka ruskiego i literatury ruskiej w szkołach wydziałowych.

e. Do utrzymania posady ad 5) potrzebne jest uzdolnienie do szkół z językiem wykładowym polskim. Pierwszeństwo otrzymają kandydatki, które wykażą, że w razie potrzeby mogą uczyć z dobrym skutkiem na uki rysunków, kaligrafii lub innego z obowiązkowych przedmiotów technicznych na kursach seminaryum.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta i w wykaz służby odbytej należy wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do dnia 20 maja 1893.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 20716 [2558 1—3]

Konkurs na kilka posad oficyałów z płacą X. klasy rangi za kaucyą 600 zł.

Posada ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szczepanowie w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

Ryczałt kancelaryjny 40 zł.

W Nahaczowie w powiecie Jaworowskim za kontraktem służbowym i kaucy 200 zł.

Płaca rocznych 100 zł.

Ryczałt kancelaryjny 24 zł.

I wynagrodzenia 180 zł.

Za codziennego posłańca pieszego do Wielkich Ócz i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9 maja b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 19 kwietnia 1893.

L. 508 [2560 1—3]

Miasto Wojnicz ogłasza konkurs na prowizoryczną posadę akuszerki od dnia 1 czerwca b. r. za roczną pensyę 120 zł.

Podania udokumentowane do 15 maja b. r.

Zwierzchność gminy

Wojnicz, 17 kwietnia 1893.

Kuratele.

L. 9720 [2446 3—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Józefa Piwowarczyka maszynistę kolei państwowych umysłowo chorym i ustanowił kuratoremjego Noroberta Hausera c. k. oficyała poczt w Krakowie.

Kraków, dnia 30 marca 1893.

L. 6093 [2488 3—3]

Marcin Borowicz rolnik z Dylągowej został uznanym marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Maciej Radoń z Dylągowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 3 listopada 1892.

K. 19842 [2505 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że tus. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 19842 nad umysłowo chorą Natalią z Miejskich Wichańską z Tyśmienicy zawieszoną została kuratela a jej kuratorem Filemon Wichański ustanowiony został.

Stanisławów, dnia 11 lutego 1893.

L. 15023 [2514 2—3]

Jakob Przytocki syn Franka z Kolanek uznany głupkowatym.

Kuratorem Michał Prymak.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 25 października 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1865 [2323 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z pobytu Kazimierza Przydziała, że Michał Wojtowicz wniósł przeciw niemu i Agacie Przydziałowej na podstawie reskryptu dłużniczego z daty Ropczyce 31 marca 1887 prośbę w dniu 13 lutego 1893 l. 1865 o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 300 zł. a. w. zpn. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 76 gm. Borek wielki obejmującego realność dłużników Kazimierza i Agaty Przydziałów własną oraz o egzekucyjne oszacowanie powyższej realności. Kuratorem ustanowiono adw. dr. Strowskiego w Ropczycach.

Ropczyce, 22 marca 1893.

L. 9376 [2483 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że Herman Haber wniósł przeciw Leizerowi Schildkrautowi pozew o zapłacenie kwoty 12 zł. 47 ct wskutek którego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 maja 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony a dla niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Schildkrauta kurator w osobie dr. Wiktora Szancera ustanowiony został.

Poleca się Leizerowi Schildkrautowi, by ustanowionemu zastępcy środków do obrony dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, w przeciwnym bowiem razie wszelkie ze zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, 11 kwietnia 1893.

L. 225 [2543 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje, że do tegoż sądu dnia 11 stycznia 1893 do l. 225 wnieśli Leib i Ruchla Kisterowie przeciw Jerzemu i Annie Dyhdałom ewentualnie ich sukcessorom lub prawonabywcom pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod nr. 553 wyk. hip. l. 583 z księgi gruntowej dla gminy Sądowa Wisznia objętej lub zapłacenie 500 zł. z pn. na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1893 o godzinie 9 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jerzego i Anny Dyhdałów, ewentualnie ich spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadome, został dla nich p. Włodzimierz Stronczak ze Sądowej Wiszni kuratorem ustanowiony.

Wzywa się zatem Jerzego i Annę Dyhdałów, tudzież ich spadkobierców lub prawonabywców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Sądowa Wisznia, 10 marca 1893.

L. 18102 [2556 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, ze przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18102 na rzecz Izaka Safrana wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcickiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Adolfa Kahanego aby, ustanowionemu kuratorowi służące środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 15 kwietnia 1893.

[2553 1—3]

P. dr. Bogumił recte Rachmiel Liebesmann wpisany został z dniem 15 kwietnia 1893 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 1635 [2559 1—3]

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ust. o repr. pow. zamknięcia rachunków funduszów powiatowych za r. 1892 do publicznego przejrzenia w kancelaryi Wydziału powiatowego wyłożone zostały.

Z Wydziału powiatowego

W Dolinie, d. 16 kwietnia 1893.

L. 7225 [2480 3—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciwko Józefowi Romańskiemu o 105 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Romańskiego kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma a jego zastępcą adw. dr. Wiktora Szancera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 23 lutego 1893 l. 3836 dla niego przeznaczony.

Tarnów, 13 kwietnia 1893.

L. 3513 [2456 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Rudolfa Nieławickiego, że kasa oszczędności miasta Krakowa wniosła przeciw niemu skargę o zapłatę 350 zł. którą z terminem do rozprawy na dzień 16 maja 1893 wyznaczonym doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Guńkiewiczowi z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 21 marca 1893.

L. 9706 [2331 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Piotra Krokiewicza i Apolonię Krokiewicz, że przeciw nim wniósł Wincenty Burzyński pozew de praes. 21 marca 1893 l. 9706 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 36 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 marca 1893 l. 9706 doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Bobilewiczowi z substytucyą adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie i poleca Piotrowi Krokiewiczowi i Apolinii Krokiewicz, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 24 marca 1893.

L. 531 [2392 3—3]

Zawiadamia się Jadwigę Kossowską i Józefa Góreckiego, że celem doręczenia im tus. uchwały z dnia 12 października 1892 l. 12258, którą zezwolono na zaintabulowanie Piotra i Katarzyny Wojtowiczów za właścicieli parceli 1845/2 w wyk. hip. l. 639 ks. gr. gminy Brzozów zamieszczonej ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczono.

Brzozów, 16 stycznia 1893.

L. 9440 [2368 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Arnolda Wołkenberga i firmy braci Lichtenstern iż w sprawie egzekucyjnej Berla Schiebera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wolfowi Harlig pto 2266 zł. 51 ct. zpn. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Lewandowskiego w Czorkowie i że przeznaczona dla nich tusądowa uchwała z dnia 30 stycznia 1892 l. 9106 temuż kuratorowi doręczoną została.

Wzywa się przeto Arnolda Wołkenberga i firmę braci Lichtenstern, by u wyż wymienionego kuratora zgłosili się lub innego zastępcy sobie obrali, inaczej szkodliwe ztąd wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Czortków, 30 czerwca 1892.

L. 10600 [2477 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości iż na prośbę Kazimierza Pietrzkiewicza wdraża postępowanie w celu amortyzacyi książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 44360 opiewającej na imię Anny Jóźkiewicz" z pierwotną wkładką wniesioną dnia 16 marca 1891 w kwocie 110 zł., której stan obecnie wynosi 106 zł. 62 ct. wa. wzywając wszystkich, w których ręku książeczka znajdować się może, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" sądowi tutejszemu okazali inaczej książeczka ta za pozbawioną wszelkiej pomocy prawnej będzie uważaną, a jej wystawicielka do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązaną.

Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 3614 [2417 3—3]

C. k. Sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę z Jurków Sawę vel Sawicką, aby się do spadku po ojcu swoim Józefie Jurku w dniu 1 lutego 1869 pod nr 106 w Przyszowy z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Przyszowa 29/1 1869 zmarłym w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosiła i deklaracyę wniosła, gdyż inaczej postępowanie ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie Jakóba Wajdę ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 21 marca 1893.

L. 3607 [2433 3—3]

Zawiadamia się Jana Korzenia niewiadomego z miejca pobytu, że pozwem z 27 marca 1893 l. 3607 pozwał go Kajetan Rucki o zapłacenie 610 zł. a. w. i że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 24 maja 1893 o 9 rano, że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dra Brzeskiego, któremu ma odpowiednią informacyę udzielić, albo innego pełnomocnika ustanowić.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 29 marca 1893.

L. 10504 [2440 3—3]

Dnia 23 marca 1887 zmarła w Tłustem Emilia Chrzanowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi spadkobiercy tejże nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku tejże się zgłosili, oświadczenie wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek po tejże pozostały ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony zostanie w razie, gdyby nikt do spadku się nie zgłosił tenże jako bezdziedziczny wysokiemu skarbowi oddany zostanie.

Dla niewiadomych spadkobierców ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Władysława Rubczyńskiego w Tłustem.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 15 listopada 1892.

L. 9888 [2441 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że w marcu 1888 w Uścieczku zmarł Fischel Teitelbaum bez pozostawienia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu ustawowych dziedziców tegoż Mosesa Teitelbauma i Szymona Teitelbauma, wzywa ich, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten przyjętym będzie w ich imieniu przez kuratora Majera Morka dla nich ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, 30 maja 1892.

L. 4061 [2472 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bochni uwiadamia adw. dr. Michnika kuratora niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny ze Struzików Wydrowej z powodu potrzeby odstąpienia pod kolej gruntu z realności wyk. hip. l. 149 gminy Bochnia.

Bochnia, 28 marca 1893.

L. 18101 [2555 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, że przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18101 na rzecz Efroima Neumanna wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcickiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Adolfa Kahanego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, 15 kwietnia 1893.

L. 18100 [2554 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi Kahanemu, że przeciw niemu został dnia 15 kwietnia 1893 do l. 18100 na rzecz Chai Sary Neumann wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Adolfa Kahanego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Obmińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Święcickiego i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Adolfa Kahanego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, 15 kwietnia 1893.

L. 3018 [2469 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem posiadacza zatraconej książeczki wkładkowej Stanisławowskiej kasy oszczędności nr. 2786 pierwotnie na kwotę 814 zł. 82 ct. w. a. opiewającej a z dniem 1 stycznia 1893 kwotę 930 zł. 74 ct. w. a. wynoszącej, na imię oddziału towarzystwa tatrzańskiego w Stanisławowie wystawionej, ażeby książeczkę tę tem pewniej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie a wydawca tejże do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Stanisławów, dnia 4 marca 1893.

L. 2124 [2507 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Andrzeja Przybysławskiego, Annę z Przybysławskich Radziszeską, Ksawerę z Przybysławskich Sarnecką i Józefę z Niżyńskich Sieprawską intabulowanych współwłaścicieli majętności „Michałówka" jako ze życia i miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności rzeczonej, i sprostowania wpisu na karcie A. wyk. hip. l. 229 obejmującego majętność tabularną Michałówka w ten sposób, że nie właściciel całej tej majętności tylko Jan Daszkiewicz jako faktyczny posiadacz tej majętnościi całego prawa propinacyjnego ma prawo do wynagrodzenia w pieniądzach za zniesione prawo propinacyi, termin do przesłuchania wyżej wymienionych współwłaścicieli na dzień 27 kwietnia 1893 o godzinie 10 z rana wyznaczony, i że dla nich kurator w osobie adwokata dr Łoszniowa, ze zastępstwem przez adwokata dr. Łuczakowskiego ustanowiony został. Mają przeto wspomnianemu kuratorowi należytą informacyę udzielić lub innego zastępcę prawnego sobie obrać, gdyż niepomyślne skutki sami sobie przypiszą.

Tarnopol, 4 marca 1893.

L. 33759 [2510 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Oberländera, że Stanisław hr. Żółtowski wniósł w dniu 28 grudnia 1891 l. 33759 prośbę o przymusowe ocenienie ciał względnie części ciał hipotecznych wykazem 208, 124, 125 księgi gruntowej gminy Truskawiec objętych Natana Oberländera własnych, że tutejszą uchwałą z dnia 23 lutego 1893 l. 33759 dozwolono żądane ocenienie i do przeprowadzenia tegoż wyznaczono termin na dzień 29 kwietnia 1893 o 9 godzinie rano w Truskawcu, że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dobaszyńskiego w Drohobyczu, w miejsce zmarłego kuratora adwokata dr. Popławskiego i temuż powyższą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszy sąd uwiadomił.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 23 lutego 1893.

Ogłoszenie. 636

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie zaprasza członków na

XV. Walne zgromadzenie

które odbędzie się w dniu 12 maja 1893 o godzinie 11 przed południem w biórach Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1892.
2. Wniosek komisyi kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1892.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§§. 30 41 63 i 64 statutu.)
4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi i 2 zastępców.
5. Uzupełniające wybory do Rady nadzorczej, do prawomocności uchwał w sprawach powyżej wymienionym porządkiem dziennym objętych, wystarcza każda ilość zebranych członków.
6. Gdyby sprawdzoną została ilość członków wymagana §. 51 statutu natenczas przyjdzie pod obrady dodatkowy punkt zmiana §. 1 i 31 statutu.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego

W Łańcucie, dnia 18 kwietnia 1893

Antoni Zabielski w. r. sekretarz, Józef Kellerman w. r. prezes.

NB. Zamknięcie rachunków za rok 1892 służy członkom do przejrzenia w biórze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Wstęp na zgromadzenie dozwolony członkom za okazaniem książeczki udziałowej.

Stanowczy głos przy uchwałach i wyborach mają członkowie, którzy przynajmniej jeden udział (20 zł) do kasy Towarzystwa wpłacili (§. 10 lit. a. statutu.)

Ogłoszenie. 634

Według postanowień §. 26 ustawy z dnia 15 listopada 1867 Nr. 134 dz. p. p niniejszem ogłaszam, że Stowarzyszenie izraelickie „Agudasa Achim" w gminie Rzeczyca powiat Rawa, które dobrowolnie rozwiązane zostało, przestało funkcyonować od 1 stycznia 1890 r. o czem interesujące osoby zawiadamiam.

Rzeczyca, dn. 19 kwietnia 1893.

Józef Methal. przełożony.

L. 24 (2578 1—3)

Dwudziesteszóste

(zwyczajne)

Zgromadzenie Walne

Akcyonaryuszów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej,

odbędzie się we środę dnia 24 maja 1893 o godzinie 10 przed południem we Wiedniu w sali klubu austryackich urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej co do czynności i rachunku rocznego za rok 1892.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do kontroli rachunków za r. 1892.
3. Wybór do rady zawiadowczej.
4. Wybór wydziału rewizyjnego do kontroli rachunków na rok 1893.

Panowie akcyonaryusze, posiadający przynajmniej 25 sztuk akcyi i chcący wykonywać prawo głosowania, mają w myśl §§. 25 i 26 statutów akcye swoje najpóźniej do wtorku 16 maja (1893 do godziny dwunastej w południe) w likwidaturze c. k. generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych we Wiedniu (Fünfhaus, Schönbrunnerstrasse 6,) albo w likwidaturze c. k. uprz. aust. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu (I. Am Hof b) złożyć.

Złożenie to nastąpić ma za pomocą dwóch przez podającego podpisanych konsygnacyj.

Formularzy takich konsygnacyj dostać można bezpłatnie przy wzmiankowanych miejscach depozytowych

Jeden egzemplarz konsygnacyi otrzymuje składający razem z kartą legitymacyjną dla zgromadzenia walnego.

Za zwrotem tej konsygnacyi następuje wydanie złożonych akcyj po ukończeniu zgromadzenia walnego.

Akcyonaryusze mogą prawo głosowania wykonywać osobiście, albo też przez pełnomocnika.

Nikomu nie wolno zastępywać więcej niż 50 głosów.

Wiedeń, 19 kwietnia 1893.

Rada zawiadowcza.

(Za przedruk nie płaci się).

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **Maria** Lwów, ul. Fredry l. 7. (pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Zakład robót ręcznych Jagiellońska 2 poleca **zaczęte** i **wykończone** roboty. 571

Willa, nowo wybudowana przy ulicy św. Zofii jest od 15 maja do sprzedania lub do wynajęcia. Bliższą wiadomość u właściciela ulica św. Zofii l. 16 w officynie. 619

Łóżka żelazne orzechowe lakierowane po zł. 16 i 18, żelazne składane po zł. 6 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Róże 628

1 metr wysokie roże w różnych kolorach i gatunkach po . . . 40 ct. za sztukę
$1^1/_2$ m. dtto dtto 50 „ „
2 m. dtto dtto 60 „ „

Wszelkie pflance jarzyn i kwiatów w różnych najlepszych gatunkach po najtańszych cenach wysyła koleją lub pocztą za zaliczką

Walenty Salwa
ogrodnik w Stryju.



10 lat stara prawdziwa żytnia wódka bez cukru i bez anyżu

BAŁŁABANÓWKA

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

Butelka duża 90 ct.

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, większej ilości koleją.

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań **chemicznych** poświadczam niniejszem, iż wódka **„Bałłabanówka“** jest **wystała i oczyszczoną** żytniówką, wolną od **niedogonu** (fuzlu) i tym podobnych **przymieszek. W**skutek tego orzekam, iż jest ona czystym, **zdrowym** i **hygienicznym** napojem gorącym (spirytusowym), który na **ustrój** ludzki działa tak samo jak **prawdziwy Cognac.**

Lwów, dnia 10 marca 1892.

Dr. Br. Radziszewski m. p. 640
Profesor chemii w uniwersytecie lwowskim.

Tutki cygaretowe nieklejone!

z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zł. 380

poleca Fabryka **F. Niżałowskiego** Lwów, hotel Zorza.
Opakowanie gratis przy odbiorze 1000 sztuk franko.

1000 Parasolek!

najmodniejszych
sztuka od zł. 3 do 15
poleca po umiarkowanych cenach magazyn

Henryka Müllera

Łaskawe zlecenia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą 596

Lwowskie laboratoryum chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie

Tutki cygaretowe nieklejone

wyrobu
S. W. Niemojowskiego
są znakomite i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach S. W. NIEMOJOWSKIEGO **we Lwowie, ul. Teatralna 3, „ ul. Jagiellońska 6, w Krakowie, Sukiennice 28,** oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 258

Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Analiza cen

i zarazem 612

Podręcznik dla budowniczych

Władysława Skwarczyńskiego,
inżyniera Namiestnictwa.

Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska l. 27. Zbroszurowana 6 zł., oprawna w płótno zł. 6 ct. 50 bez przesyłki. — Dzieło zalecone przez Towarzystwo politechniczne we Lwowie.

Jan Ihnatowicz

magister farmacyi i chemik sądowy, poleca niezawodne i wypróbowane,

środki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

Fenilin
do wyniszczenia móli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach, flakon 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowania futer, pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od móli futra, suknie, portiery, firanki, i meble, sztuka 3 ct.

Gryjon
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluki, prusaki i t. p. flakon 30 ct.

Mikoton
niezawodny środek do wytępienia pluskw flakon 50 ct.

Proszek perski
(dalmatyński) do wygubienia pcheł itp. owadów, paczka 5 i 10 ct., flakon 20 i 30 ct.

Papier na muchy
sztuka 3 ct. 445

We Lwowie: Przy ulicy Kopernika l. 3. przy ulicy Halickiej (róg Boimów).
W Krakowie: Sukiennice liczba 20.
W Czerniowcach: Rynek liczba 2.

„Marjówka“

Zakład wodoleczniczy koło Lwowa
(poczta Lwów)

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszkań (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacery w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd zakładu wodoleczniczego „Marjówka“. 617

Magazyn J. Drexlera i Synów

znacznie powiększony
we Lwowie, plac Kapitulny 1, 2
założony w roku 1837, poleca

Kompletne wyprawy od najskromniejszych do najbogatszych
Płótna rumburskie (Langnera i Synów)
Stołowa bielizna (Regenharta i Baymana).
Drelichy liberyjne i na materace.
Ręczniki, chustki do nosa.
Bielizna męska.
Bielizna męska syst. dr. Jägera i ks. Kneipa.
Schirtingi i Schiffony (Schrolla i Syna).
Weba King na bieliznę i prześcieradła.
Flanele, Barchany kolorowe i białe.
Satyny i Kretony francuskie.
Pończochy i szkarpetki (Michla).
Ceraty i gutaperchy.
Firanki i chodniki, portyery.
Dywany angielskie (S. Grassleja).
Kapy na łóżka i stoły gobelinowe, utrechtowe, wełniane i trykotowe.
Koce wełniane syst. dr. Jägera i sławuckie,
Koce na konie.
Chustki wełniane damskie.
Owcza wełna, bawełna i wata.
Łóżka żelazne i wkładki druciane.
Łóżka dziecinne z siatkami.

Wielki skład najgustowniejszych i najnowszych materyj meblowych.

Dyplom honorowy 1890 Warszawa.

Własnego wyrobu
doborowa pościel, kołdry i materace, poduszki pierzane i włosienne.

Medal zasługi 1877.

Sienniki zwykłe, sprężynowe i tym podobne rzeczy.
Cenniki i próbki na żądanie gratis i franko. 637

Starą wódkę żytnią, starkę, ratafię, rozolisy, likiery itp.

poleca c. k. uprzyw. 265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha

we Lwowie.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie Globules Secretana apt. uwień. nagrodą Środek nieomylny, przyjęty w szpitalach paryzkich. Globules Secretan usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. *Znakomite powodzenie* Globules Secretan dało powód do licznych podrabiań. których chorzy starannie unikać powinni.

We Lwowie: w apt. *PP. Mikolascha, Wewiorskiego* i *Dra Ruckera.* 638

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost **włosów.**

Słoik 2½ franków we **Francyi** w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w apt pp. Mikolascha i Wewiórskiego w Krakowie, w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 51

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

$4 \frac{1}{2}$ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
$4 \frac{1}{2}$ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
$4 \frac{1}{2}$ prc. listy Banku krajowego
$4 \frac{1}{2}$ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
$4 \frac{1}{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4 \frac{1}{2}$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony** za **gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 498

Olej rybi

żółty jednokrotnie destylowany, nadzwyczaj dodatnio działający przeciw zaflegmieniom, ostrości krwi, niedokrewności, skrofułom itd.

biały przyjemniejszy od poprzedniego, bo dwukrotnie czyszczony i destylowany. 358

Butelka oryginalna białego 80 ct.
„ „ żółtego 60 ct.

Główny skład w aptece

pod „Srebrnym Orłem“



Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.